Nr. 48. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 27 Lutego 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
„ odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1280 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) sprawa się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140,956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja 1, 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 1.

Cena numeru 5 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kaposyo ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger und Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 8·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane 10 Mk 15·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 20·— od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Ruch strajkowy na kolejach w Polsce

Kraków, 26 lutego.

Strajk kolejowy, zainicjowany przez tajne organizacje, stojące poza Związkami kolejarzy polskich, nie przybrał większych rozmiarów i ograniczył się do częściowego bezrobocia w warsztatach kolejowych, obejmując znikomo małą część maszynistów. Ruch kolejowy jest wprawdzie zmniejszony, głównie z powodu braku lokomotyw, ale odbywa się prawidłowo i utrzymany został na wszystkich, głównych arterjach komunikacji kolejowej.

Pewna część Związków kolejowych zajęła wprawdzie »ex post« przychylne stanowisko wobec strajku, pomimo, że nie wybuchł on z ich inicjatywy, ale ma to być z ich strony protestem przeciw militaryzacji kolei i dalszym tego zarządzenia konsekwencjom. Zapowiedziany jednak w Warszawie manifestacyjny strajk powszechny nie rozpoczął się i wnioskując z rozbieżności opinji Związków kolejarzy, nie posiadałby szans powodzenia. Na wszelki sposób mamy wrażenie, że krytyczna chwila strajku już przeszła i cały ruch strajkowy jest na schyłku.

Zdecydowane stanowisko rządu musiało także oddziałać na stanowisko kolejarzy wraz z faktem, że kierownictwo strajkowe zawisło gdzieś poza polskiemi organizacjami kolejowemi. Gdzie, — o tem zdaje się dwóch zdań być nie może. Atak »Robotnika« na komunistów daje pod tym względem wymowną wskazówkę. Najoczywiściej też z tego stanowiska oceniał rząd zarzewie strajkowe w Warszawie, kiedy uznał za stosowne zarządzić militaryzację kolei.

Możemy więc niepłonną mieć nadzieję, że strajk kolejowy, nawet w dotychczasowych rozmiarach, skończy się niebawem i tem samem uchylone będą niebezpieczeństwa, jakieby z jego rozszerzenia się dla najistotniejszych interesów państwa w chwili obecnej wyniknąć mogły.

Na wszelki sposób strajk ten pozostanie poważnem »memento« zarówno dla rządu, jak dla polskich organizacyj kolejowych. Dla rządu dlatego, że przekonał się, iż agitacja komunistyczna w kraju nie próżnuje i szuka zapalnych ognisk, aby je rozniecić dla celów rewolucji społecznej. Należy więc nadal także mieć się na baczności. Polskie organizacje kolejarzy powinny znowu dać się przekonać, że ciągłe odgrażanie się strajkami może być wodą na młyn zupełnie obcy, z ich interesami zawodowemi nic nie mający wspólnego. Chcąc uzyskać poprawę bytu przy warsztacie pracy kolejowej, trzeba przed wszystkiem ten warsztat utrzymać w dobrym stanie i w pełnym ruchu. W przeciwnym razie upadnie podstawa polepszenia aprowizacji, płacy itd. Najlepszym tego dowodem stan kolejnictwa w bolszewickiej Rosji.

Nikt nie zechce zaprzeczać kolejarzom prawa do polepszenia ich warunków bytu. Ale z chwilą, gdy sami zrujnują instytucję, której służą, spełnienie ich postulatów stanie się bezprzedmiotowem. A i o tem godzi się pp. kolejarzom pamiętać, że oprócz paskarskich wybrańców losu, głodują w Polsce całe klasy ludności, lub z wielkim trudem podtrzymują swoją egzystencję, licząc na lepszą przyszłość Ojczyzny, w której im także kiedyś lepiej będzie. Czasy są ciężkie, ale trzeba je przetrzymać. Nawet z najsłuszniejszych osobistych lub zawodowych interesów nie wolno nikomu, kto się za Polaka uważa, przykładać ręki do podkopywania fundamentów własnej Ojczyzny.

SYTUACJA W WARSZAWIE.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) Wedle dotychczasowych wiadomości, proklamowanie strajku jeneralnego **nie wpłynęło na zmniejszenie ruchu w porównaniu z dniem poprzednim.** Jedynie stanęła praca w niektórych warsztatach, w **innych pracują żołnierze,** uruchomiając je częściowo.

Z rozkazu władz wojskowych **aresztowano trzech maszynistów. Odesłani zostali do sędziego śledczego dla spraw wojskowych.**

Jak się dowiadujemy, wiceprezes Związku zawodowego kolejarzy Kaz. Michniewicz, nie solidaryzując się z uchwałą strajkową Związku **złożył swą godność.**

STRAJK W WARSZAWIE.

Warszawa, 26 lutego (East Express). Według wiadomości, otrzymanych z dyrekcji kolei warszawskiej proklamowanie przez Związek zawodowy kolejarzy strajku jeneralnego na kolejach o godz. 12 w południe **nie odbiło się na ruchu pociągów.** Wszystkie zapowiedziane pociągi odeszły według rozkładu.

REGULARNY RUCH POCIĄGÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 26 lutego (PAT). **Wczoraj w ciągu całego dnia odchodziły pociągi regularnie. Ruch cały odbywał się pod komendą wojskową.**

ODEZWA ZWIĄZKU KOLEJOWCÓW.

Warszawa, 26 lutego. (PAT). Zarząd główny polskiego Związku kolejowców ogłosił następującą odezwę:

Cios śmiertelny **za niemiecko-bolszewickie pieniądze wymierzono przeciwko dalszemu istnieniu Polski.** Przywódcy kolejarskiego związku zawodowego ogłaszają strajk jeneralny. Kto więc się uważa za prawdziwego Polaka i **obywatela,** dobrze rozumie znaczenie plebiscytu **na Górnym Śląsku, ten nietylko wytrwa przy warsztacie swojej pracy, ale z pełnem poświęceniem zwalczy zbrodnicze usiłowania komunistów.** Przeżywamy chwile dziejowe i rozstrzygające. **Czy rząd polski ma się ostać, czy mają panować sowiety? Za opuszczenie rządu przeklinać was będą pokolenia. Wszyscy do pracy, aby nie zgubić Polski! Precz z powszechnym strajkiem!**

P. P. S. WOBEC KOMUNISTÓW i MILITARYZACJI KOLEI.

Najoczywiściej w związku z wybuchem strajku maszynistów kolejowych w Warszawie ogłosił, jak nam wczoraj telefonicznie sygnalizowano, Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. w »Robotniku« »odezwę« do ludu pracującego miast i wsi«, skierowaną przeciw komunistom. Z daty odezwy i stwierdzenia w dalszym artykule »Robotnika«, że zarówno strajk maszynistów, jak warsztatowców węzła warszawskiego, »był wyłamaniem się z dyscypliny związkowej« i »wybuchł« wbrew decyzjom organizacji zawodowej« — wynika niewątpliwie, że P. P. S. w organizowaniu obecnego strajku odczuwa rękę komunistów.

Odezwa Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. stwierdza, że chwilę reakcji wśród burżuazji i stosowania represyj wobec proletarjatu wybrała właśnie międzynarodówka komunistyczna dla swego smutnego »dzieła«, dla rozbicia organizacji robotniczej. — W myśl rozkazu z Moskwy dokonano rozłamu w niemieckiej niezależnej, we francuskiej, we włoskiej partji socjalistycznej. A jednocześnie ajenci moskiewskiej międzynarodówki pracują gorliwie nad rozbiciem klasowych związków zawodowych i nad stworzeniem organizacji klasowej, któraby była powolnem narzędziem w rękach sowieckiego rządu rosyjskiego. Komuniści rzucili hasło powszechnego rozłamu w politycznym, zawodowym, współdzielczym ruchu robotniczym. Proletarjat zachodu zrozumiał niebezpieczeństwo. Broni energicznie i z całą bezwzględnością jedności swojej organizacji zawodowej i współdzielczej. »Coraz większe jest zrozumienie, że **socjalizm jak najbardziej stanowczo musi przeciwstawić się bolszewizmowi.**

Następuje wyliczenie aktów komunistycznych, które sparaliżowały działalność proletarjatu. »A kiedy wybiła godzina próby — czytamy w odezwie P. P. S. — i armja kozaków Budiennego i czerwonych sołdatów najechała Polskę, niosąc gwałt i zniszczenie z rozkazu Moskwy, polscy urzędnicy sowieccy utworzyli w Białymstoku rząd dla Polski. Celem tego rządu było wcielić Polskę do Rosji sowieckiej«.

Odezwa przypomina, że tylko P. P. S. »jest prawdziwą rzeczniczką klas pracujących«, gdy kampanja komunistów jest »ustawicznem i ohydnem szkalowaniem polskiego ruchu socjalistycznego«. Zapowiada więc odezwa, że polski ruch socjalistyczny »przezwycięży musi bolszewickie metody rozbicia i podporządkowania rewolucji robotniczej interesom rządu sowieckiego«.

Widocznie P. P. S. widzi dla siebie niebezpieczeństwo w akcji komunistów — większe w tej chwili, niż było dotąd. I to jest także sygnatura wybuchu strajku kolejowego w Warszawie.

Niezależnie od tego »Robotnik«, podobnie, jak krakowski »Naprzód«, w artykule redakcyjnym występuje z całą forsą przeciw militaryzacji kolei, zarzucając rządowi, że nie prowadził żadnych pertraktacyj z organizacją kolejarską, pomimo, że Związek zawodowy zapowiedział ogólny strajk kolejowy na 7 marca b. r. »Bezpośrednim powodem wybuchu **nieorganizacyjnego strajku maszynistów** — pisze »Robotnik« — była odmowa uwolnienia czterech uwięzionych robotników warsztatowych. Motyw ten **nie usprawiedliwia strajkujących,** którzy nie mieli prawa uprzedzać hasła i decyzji Związku zawodowego. Związek zawodowy ujął się za aresztowanymi energicznie i sprawę tę ogłosił za jedno z żądań ogółu kolejarskiego. W taktyce tych, którzy przedwcześnie strajk sprowokowali, widzimy poprostu chęć **zepchnięcia Związku zawodowego z kierowniczego stanowiska i oddania akcji w ręce żywiołów nieodpowiedzialnych«.**

Jednem słowem mamy tu rachunki między P. P. S. a »nieodpowiedzialnemi żywiołami«, w których nietrudno domyślić się komunistów.

PRASA WOBEC STRAJKU.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) Prasa dzisiejsza z wyjątkiem »Robotnika« jednogłośnie potępia wybuch strajku.

Natomiast »Robotnik« prowadzi zaciekłą walkę przeciw militaryzacji kolei, atakuje jen. Iwaszkiewicza za ogłoszenie sądów doraźnych, zwracając się do ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego z wezwaniem, aby cofnął on wydane rozporządzenie co do sądów doraźnych.

KONFISKATY DZIENNIKÓW.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) Z polecenia komisarza rządu na miasto Warszawę, skonfiskowano wczorajszy nakład »Robotnika« za umieszczenie bez komentarza odezwy Głównej komisji strajkowej Związku zawodowego kolejarzy, oraz odezwy Komisji Centralnej Związków zawodowych, **nakłaniającej do strajku powszechnego.**

Uległ również konfiskacie wczorajszy »Naród« za zamieszczenie odezwy Związku zawodowych pracowników, nawołującej do strajku powszechnego.

SĄDY DORAŹNE W ŁODZI.

Łódź, 26 lutego. (PAT). W związku z oddaniem kolei pod moc władz wojskowych, dowództwo tutejszego O. G. ogłasza wprowadzenie w łódzkim O. G. **postępowania doraźnego przez sądy wojskowe** za przestępstwa przeciwko sile zbrojnej państwa popełnionej na kolejach przez wszelkie rozmyślne naruszenie lub zaniedbanie obowiązków zawodowych.

STRAJKU W POZNAŃSKIEM NIE BĘDZIE.

Poznań, 26 lutego (PAT.) »Dziennik Poznański« dowiaduje się **z poznańskiej dyrekcji kolejowej, że w obrębie tej dyrekcji niema najmniejszej obawy, aby strajk kolejowy, proklamowany w Warszawie, chociaż częściowo mógł się ujawnić. Panuje tu zupełny spokój.**

STAN STRAJKU W KRAKOWIE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych rozeszła się po Krakowie wiadomość o rozpoczęciu strajku na tutejszym dworcu kolejowym. Strajk rozpoczął się niespodziewanie i wbrew uchwale, powziętej onegdaj na zgromadzeniu zawodowego Związku kolejarzy, według której miał się on rozpocząć dopiero w razie odrzucenia żądań kolejarzy dnia 7 marca. Tymczasem po zebraniu na wniosek starszego konduktora Kordesa z Podgórza-Płaszowa i maszynisty Janasa postanowiono wysłać do Warszawy delegację. W razie, gdyby delegacja ta nie wróciła w sobotę, miano natychmiast rozpocząć strajk. Wyjazd do Warszawy proponowano członkowi związku Bednarczykowi, a następnie jednemu z kolejarzy, którzy jednak propozycję odrzucili, co wywołało ogólne oburzenie strajkujących.

Wskutek tego wczoraj wysłano do Warszawy inną delegację. Tymczasem w ciągu dnia pociągiem osobowym przybyli agitatorzy z Warszawy i rozpoczęli podburzać robotników **w warsztatach kolejowych w Woli Duchackiej.** Dzięki tej agitacji około południa robotnicy warsztatowi w Woli Duchackiej i w Krakowie **rozpoczęli strajk,** do którego przyłączyli się również robotnicy z sekcji konserwacji. Ponadto o godz. 3 popołudniu porzucili pracę robotnicy w magazynie pośpiesznym.

Nie przeszkodziło to jednak pełnemu ruchowi pociągów. Reszta kolejarzy stawiła się na posterunkach służbowych. Nie zjawił się jedynie do pracy starszy konduktor Żuława, po którego wysłano trzykrotnie patrol. Żuława jednak zdołał się ukryć.

W ciągu dnia wczorajszego rozrzucono po dworcu trojakiego rodzaju **odezwy komunistyczne,** nawołujące do strajku, a skierowane **przeciwko P. P. S.**

Naogół jednak wśród samych kolejarzy panuje przekonanie, **że strajk się nie udał,** albowiem skłania się ku niemu jedynie **mniejszość,** reszta zaś odnosi się do strajku z niechęcią, czego jest dowodem, że np. maszyniści, mimo czynionych im propozycyj, do ruchu strajkowego **się nie przyłączyli.**

W myśl dekretu o militaryzacji wczoraj wojskowość obsadziła bloki centralne i telegraficzne, urządzenia oraz wejścia na dworzec. — Nadto po dworcu i torze kolejowym pełnią służbę patrole policyjne. Ogólną władzę wojskową na kolejach okręgu krakowskiego objął **podpułkownik Witkiewicz.**

Wczoraj o godz. 6 wieczorem przy bardzo licznym udziale kolejarzy odbyło się w lokalu przy ul. św. Tomasza zgromadzenie członków Polskiego Związku kolejowego. Podczas zgromadzenia wygłoszono szereg referatów, oraz przeprowadzono obszerną dyskusję. Następnie uchwalono rezolucję, w której zebrani wyrażają hołd dla Górnego Śląska, oraz zobowiązują się, że gdy zajdzie potrzeba, poświęcą mienie i życie w obronie Górnego Śląska. W dalszym ciągu zebrani z oburzeniem protestują **przeciwko zamierzonemu strajkowi Zawodowego Związku kolejarzy i oświadczają, że wszyscy staną do pracy,** i będą strajk zwalczali.

Równocześnie Zawodowy Związek kolejarzy obradował w lokalu przy ul. Dunajewskiego. Po zgromadzeniu udali się na ul. św. Tomasza i usiłowali wtargnąć na zgromadzenie członków Polskiego Związku zawodowego. Wskutek tego musiano odwołać się do interwencji policji, która usiłujących uniemożliwić zgromadzenie, rozpędziła.

Między Krakowem a Lwowem pociągi idą bez przeszkody. Jedynie na linji Kraków—Warszawa **wstrzymano nocny pociąg pośpieszny** wskutek braku parowozów w Piotrkowie. Wczoraj popołudniu **nie odszedł pociąg osobowy do Warszawy** jedynie ze względu na brak lokomotywy.

ODEZWA KRAKOWSKIEJ DYREKCJI KOLEJOWEJ.

Krakowska Dyrekcja kolejowa ogłasza następującą odezwę do wszystkich pracowników kolejowych krakowskiego okręgu dyrekcyjnego:

Wobec wstrzymania się od pracy pewnej części pracowników kolejowych, zostały koleje żelazne, dekretem Naczelnika państwa z dnia 23 lutego 1921 w zastosowaniu art. 6 ustawy z dnia 27 marca 1920 poddane mocy ustaw wojennych.

W tym wypadku uważane są na kolejach wszelkie rozmyślne naruszenia lub zaniedbania obowiązków zawodowych, obniżające sprawność kolei, samowolne porzucenie służby, wszelka agitacja, mogąca przynieść szkodę ruchowi kolejowemu lub wywołać chwilowy w nim zastój, oraz czyny zagrażające temu ruchowi — za przestępstwa przeciwko sile zbrojnej państwa i jako takie podlegają właściwości sądów wojskowych.

Aby zatem do zastosowania tego nadzwyczajnego środka w tutejszym okręgu nie przyszło, wzywam tych wszystkich pracowników, którzy dali się nakłonić do zaprzestania pracy, aby w imię poczucia obowiązku i pomni na dobro budującego się państwa, oraz mając na względzie potrzeby całego społeczeństwa, **natychmiast do pracy powrócili.**

Przy tej sposobności poczuwam się do obowiązku zwrócić uwagę pracowników na ciężkie skutki zastosowania powyższej ustawy, a mianowicie, że z chwilą ogłoszenia przez władze wojskowe w danym okręgu postępowania doraźnego przed sądami wojskowemi, każdy, kto dopuszcza się wyżej określonego przestępstwa, zostaje oddany pod **wojskowy sąd doraźny i może być ukarany śmiercią** przez powieszenie względnie rozstrzelanie.

Kolejarze krakowskiego okręgu!

W chwili, gdy ważą się najżywotniejsze sprawy dla naszego młodego państwa, gdy chodzi niemal o »być albo nie być«, nie sądzę, abyście wy, którzy w chwilach przełomowych daliście dowody głębokiego patrjotyzmu i zrozumienia ważności chwili, mieli obecnie utrudnić, a ewentualnie nawet zniweczyć korzystne rozstrzygnięcie sprawy Śląska Górnego, Wileńszczyzny i zawarcia pokoju.

Jestem przekonany, że jako prawdziwi synowie Ojczyzny dacie posłuch powyższemu memu wezwaniu.

Prezes Dyrekcji kolei państwowych
Prachtel.

Rokowania pokojowe w Rydze

PODPISANIE UKŁADÓW W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA ROZEJMU, POWROTU JEŃCÓW I ZAKŁADNIKÓW.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) »Kurjer Poranny« otrzymał z Rygi depeszę, wysłaną o 20.30, a otrzymaną w Warszawie o godz. 22 min. 50.

Depesza ta donosi, że dnia 24 o godz. 8.30 wieczorem **podpisany został układ o repatrjacji i umowa o przedłużenie rozejmu. Układ co do powrotu jeńców i zakładników wchodzi natychmiast w życie.** Co się tyczy przedłużenia rozejmu, to jedna strona może wypowiedzieć drugiej rozejm nie wcześniej jak **po upływie 42 dni po zerwaniu stosunków dyplomatycznych.**

Układy powyższe podpisane zostały w obecności delegacyj, przedstawicieli prasy i publiczności. Posiedzeniu przewodniczył Joffe. Układy podpisali najpierw delegaci polscy, następnie delegaci rosyjscy. Po podpisaniu umów Joffe wygłosił przemówienie. Oświadczenie jego przewodniczący Dąbski przyjął w milczeniu.

POKOJOWE PRZEMÓWIENIE JOFFEGO.

Ryga, 26 lutego (PAT). Posiedzenie konferencji pokojowej z dnia 24 bm., na którem **została podpisana umowa w sprawie repatrjacji jeńców wojennych, uchodźców i zakładników, w sprawie przedłużenia terminu wypowiedzenia zawieszenia broni, oraz regulaminu komisji delimitacyjnej,** Joffe zakończył następującem przemówieniem: Podpisanie dzisiaj aktu **dowodzi pokojowych intencyj obu stron.** Skoro wymienia się wszystkich jeńców wojennych, **to o dalszej wojnie nie może być mowy.** Mam nadzieję, że **bardzo szybko dojdzie i w innych niemniej trudnych sprawach do porozumienia, i że wkrótce będzie się mogło odbyć posiedzenie, które będzie poświęcone podpisaniu definitywnego i trwałego pokoju.**

MOŻLIWOŚĆ ZAWARCIA POKOJU W POŁOWIE MARCA.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) Korespondent »Kurjera Porannego« donosi z Rygi, że **podpisanie pokoju nastąpić może między 10 a 20 marca, o ile naturalnie Joffe nie zacznie grać znowu na zwłokę.** Na porządek dzienny wejdzie sprawa **wyznaczenia granic polsko-rosyjskich i kwestja największego uprzywilejowania Polski. W sprawie tej ostatniej bolszewicy godzą się na postawione przez delegację polską formuły.**

POSIEDZENIA KOMISJI REDAKCYJNEJ.

Ryga, 26 lutego (PAT). Od poniedziałku będzie obradować komisja redakcyjna dwa razy dziennie, przyczem rano posiedzenia będą poświęcone **opracowywaniu tekstu traktatu,** artykuł po artykule, z początku a po południu **decydowaniu o kwestjach, które jeszcze są sporne.**

DZIWNE WYJAŚNIENIE SOWIECKIE.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) Delegacja rosyjska w Rydze na interpelację delegacji naszej oświadczyła, że **aresztowanym członkom misji polskiej na Kaukazie nie grozi żadne niebezpieczeństwo** i nie stawiano im zarzutu uprawiania szpiegostwa. Wprawdzie jednemu z członków powiedziano, że aresztowanie nastąpiło z powodu uprawiania przez misję szpiegostwa, lecz tylko w tym celu, **aby się uwolnić od natarczywości tego członka misji, który domagał się podania powodów aresztowania.**

Nota rządu polskiego do niemieckiego

Warszawa, 26 lutego. (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Z powodu trwania bojkotu gospodarczego Polski przez Niemcy, oraz niewykonanie przez nie traktatu wersalskiego, rząd polski przesłał rządowi niemieckiemu następującą notę: Rząd polski przyjął do **wiadomości** sprawozdanie podsekretarza stanu, dra Wachowiaka i konsula jeneralnego polskiego w Berlinie, p. Rosego, o ich rozmowach nieoficjalnych w ministerstwie spraw zagranicznych w Berlinie w grudniu 1920 roku z okazji pobytu p. podsekretarza stanu, p. Wachowiaka w Berlinie z delegacją w sprawie wykonania postanowień artykułu 312 traktatu pokojowego. Rząd polski zbadał dokładnie zapatrywania rządu niemieckiego na możliwość uregulowania wzajemnych stosunków, przedstawione w memorjale, jakie niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych łaskawie doręczyło p. Wachowiakowi i p. Rosemu. Rząd polski stwierdza z zadowoleniem, że również i rząd niemiecki uważa obopólne porozumienie się za najlepszy sposób ostatecznego uregulowania **kwestji spornej.** Rząd polski wdzięczny jest rządowi niemieckiemu za tak wyraźne sformułowanie swojej opinji w tak ważnej dziedzinie. Ze swojej strony rząd polski uważa jednak, że kwestje sporne między Polską a Niemcami **nie mogą być szybko usunięte** bez poprzedniego porozumienia się co do podstaw, na jakich opierać się mają przyszłe rokowania. Rząd polski jest zdania, iż podstawa taka jest ugruntowana przez **traktat wersalski** i że kwestje, które są już uregulowane przez ten traktat, **nie mogą być przedmiotem nowych dyskusyj zasadniczych,** a zatem wykonanie praw, wypływających z traktatu wersalskiego, **nie może podlegać żadnym kompensatom, ani ustępstwom,** mającym być przyznanemi przez jedną ze stron, zawierających umowę. Rząd polski stwierdził kilkakrotnie ku swojemu ubolewaniu, że **rząd niemiecki nie poczuwał się do obowiązku przyznania Polsce prawa wwozu towarów z Niemiec,** pomimo, że prawo to było Polsce zapewnione na równi z innemi mocarstwami sprzymierzonemi i zaprzyjaźnionemi przez artykuł 266 traktatu. Również pomimo, że artykuł 321 traktatu przyznaje Polsce swobodny tranzit towarów przez terytorjum niemieckie, rząd niemiecki uznał za stosowne prawo to ograniczyć różnemi zastrzeżeniami. W swoim memorjale z dnia 21 grudnia 1920 roku rząd niemiecki oświadcza gotowość zaniechania niestosowania się do postanowień traktatu wersalskiego, o ile stosunki polsko-niemieckie nie będą zamącone przez nowe wypadki i pod warunkiem **zrzeczenia się** przez Polskę **niektórych praw,** jakie są jej przez traktat wersalski przyznane. Rząd polski bardzo żałuje, że **nie może podzielać tego punktu widzenia,** gdyż uważa, że wykonanie zobowiązań, wynikających z traktatu wersalskiego, nie może zależeć ani od woli jednej ze stron, zawierających umowę, ani od zrzeczenia się przez uprawnioną stronę praw, przyznanych jej traktatem. Rząd polski kilkakrotnie wyrażał gotowość porozumienia się z rządem niemieckim w sprawie sposobu wykonania artykułów 91, 236 i 297 traktatu. W tym celu delegacja polska otrzymała odpowiednie pełnomocnictwa, oraz polecenia, aby na życzenie delegacji niemieckiej przystąpiła do powyższych rokowań. Rząd polski podkreślił raz jeszcze, że gotów jest porozumieć się z rządem niemieckim, aby dojść do uregulowania polubownego wszelkich spraw spornych. Uregulowanie to mogłoby się dokonać przez zakończenie tak zwanych pertraktacyj w sprawie wszelkich spraw, nie podpadających pod kompetencję delegacji polsko-niemieckiej w Paryżu. Rząd polski jest zmuszony zwrócić raz jeszcze uwagę rządu niemieckiego na okoliczność, że wykonanie postanowień art. 266 i 321 traktatu wersalskiego, mających na celu przyspieszenie ekonomicznej odbudowy Europy, nie może być uzależnione od żadnych warunków. Mając te zasady przed oczyma, rząd polski uszanował podobne prawa niemieckie, nie uzależniając uznania ich od żadnych ustępstw niemieckich. Rząd polski czuje się w obowiązku zakomunikować rządowi niemieckiemu, że poinformował radę ambasadorów o swoich zapatrywaniach na kwestje powyższe i że zwrócił uwagę rady ambasadorów na wielką doniosłość artykułu 226 traktatu wersalskiego.

OŚWIADCZENIE POLSKIEGO CHARGE D'AFFAIRES.

Polski chargé d'affaires, dr Wysocki, wręczając powyższą notę w Berlinie w ministerstwie spraw zagranicznych, złożył przytem następujące oświadczenie:

Rząd polski musiał z wielkim żalem skonstatować, że pertraktacje, przewidziane w artykule 92 traktatu, zostały uniemożliwione z powodu zajętego przez rząd niemiecki stanowi-

ska, jakkolwiek pertraktacje te stanowią niezbędne uzupełnienie traktatu wersalskiego, który Niemcy zobowiązały się wprowadzić w życie Niemcy uważały, że należy podporządkować zawarcie umowy, przewidziane w art. 92 traktatu wersalskiego, zawarciu umowy z art. 98, oraz umowy, dotyczącej wykonania art. 91 tegoż traktatu, choć w sprawie tranzitu traktat sam normuje sprawę zawarcia umowy, co do sprawy zaś narodowościowej, art. 278 traktatu pozostawia Polsce pełną swobodę decyzji. W miarę ustępstw, poczynionych ze strony polskiej, rząd niemiecki zdawał się chcieć **opóźniać wznowienie układów,** podnosząc coraz to nowe punkty sporne i czyniąc zależnem wykonanie zobowiązań, postanowionych traktatem od ich uregulowania. Rząd niemiecki udaremniał w dalszym ciągu wznowienie układów wiosennych od zawarcia umowy co do sprawy likwidacji objęcia w posiadanie własności państwowej i opieki nad mniejszościami od warunku, że junctim, postawione dotąd dla kwestji transitu i opcji, będzie rozciągnięte również i na te sprawy. W ten sposób stanowisko rządu niemieckiego względem Polski weszło w drugą fazę. Całe stanowisko rządu niemieckiego potwierdziło przekonanie, że rząd uczynił wykonanie zobowiązań, nałożonych na niego przez traktat wersalski, zależnem od zrzeczenia się przez Polskę pewnych praw, przyznanych jej przez ten traktat. Gdy rząd polski, kierując się chęcią dania dowodu dobrej swojej woli, zgodził się na zawarcie bez żadnych kompensacyj umowy z artykułu 98 traktatu, uważał słusznie, że wykonanie zobowiązań, wypływających z traktatu, nie może być uważane, jako warunek dla otrzymania koncesjj i kompensaty. **Zgadzając się na znaczne rozszerzenie transita niemieckiego przez Pomorze, nie czekając na zawarcie odnośnej umowy, rząd polski sądził, że może spodziewać się ze strony niemieckiej równej życzliwości w traktowaniu żądań polskich.** Rząd niemiecki uważał za stosowne **wydać zakaz wywozu do Polski,** co stoi w zasadniczej sprzeczności z zarządzeniami tak podstawowemi, jak to, które określone są w art. 236 i 321 traktatu wersalskiego. Rząd polski musi więc stwierdzić, że rząd niemiecki, który dotąd ograniczył się do niewykonania zarządzeń traktatu pokojowego, od tej chwili **zaczął w sposób jaskrawy naruszać niektóre z nich.** Jednocześnie rząd niemiecki dał do zrozumienia rządowi polskiemu, że nie zachodziłoby takie postępowanie, gdyby ten ostatni wyrzekł się na jego korzyść niektórych praw, które mu były traktatem wersalskim przyznane. Rząd polski, pragnąc uczynić wszystko, co było w jego możności, aby dojść do polubownego rozwiązania sporu polsko-niemieckiego, udzielił swojej delegacji w Paryżu takichsamych pełnomocnictw, jakie posiada p. von Mutius. Wtedy to poselstwo niemieckie w Warszawie oświadczyło w swoim memorjale z dnia 6 grudnia 1920 roku, że układy ogólne w Paryżu nie mogą być wszczęte, zanim rada ambasadorów nie nadeśle odpowiedzi na notę niemiecką w sprawie opcji. Rząd polski pragnie zaznaczyć, że, zdaniem jego, nie istnieje żaden logiczny związek pomiędzy sprawą opcji a układami wiosennemi. Jednocześnie rząd niemiecki zaproponował stworzenie komisji polsko-niemieckiej, którąby miała za zadanie badać w sposób nieoficjalny i nieobowiązujący całość kwestyj spornych i otwartych. Również i tym razem rząd polski nie chciał opuścić sposobności dojścia do porozumienia z rządem niemieckim. Pp. podsekretarzowi stanu dr. Wachowiakowi i jeneralnemu konsulowi Rosemu polecono poinformować się nieoficjalnie, w jaki sposób rząd niemiecki pragnie usunąć te kwestje sporne. Rząd niemiecki oświadczył przez tych panów gotowość porozumienia się z Polską na podstawie kompensacji, czyli, że w zamian za zaniechanie naruszenia traktatu wersalskiego przez Niemcy, **Polska ze swej strony ma wyrzec się pewnych praw,** przyznanych jej tymże traktatem, a gdy p. Rose oświadczył, że rząd polski byłby gotów poddać dyskusji komisji mieszanej kwestje sporne, rząd niemiecki dał do zrozumienia, że czyni założnem wznowienie układów oficjalnych **od zmiany w dyslokacji wojsk polskich.** Rząd polski nie może się oprzeć przykremu wrażeniu, że rząd niemiecki bynajmniej nie ma zamiaru załatwić kwestyj spornych na drodze bliskiego porozumienia. Wrażenie to potwierdza dotychczasowa taktyka rządu niemieckiego, taktyka, **zdążająca stale do opóźnienia układów przez wysuwanie coraz to nowych wymagań, wzrastających w miarę ustępstw ze strony polskiej.** Uregulowanie tych kwestyj stanie się wnet niemożliwe przez wymagania wspomnianych wyżej ustępstw, które równałyby się zasadniczej modyfikacji niektórych artykułów traktatu wersalskiego, jedynej podstawy pokoju europejskiego.

Podróż min. Sapiehy do Bukaresztu

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) Minister spraw zagr. Sapieha **wyjeżdża do Bukaresztu** dzisiaj **wieczorem** w towarzystwie urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych Byszewskiego. Wobec tego dyskusja nad wczorajszem exposé ministra Sapiehy w komisji dla spraw zagranicznych odbędzie się dopiero po jego powrocie z Bukaresztu.

O DYMISJĘ MIN. SAPIEHY.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) **Prasa demokratyczna w dalszym ciągu domaga się ustąpienia ministra spraw zagranicznych Sapiehy w związku z jego ostatnią klęską dyplomatyczną w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku.**

JEN. ŻELIGOWSKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 26 lutego. (PAT). „Naród" donosi: Dzisiaj o godz. 12 w południe przybył do Warszawy z Wilna jen. Żeligowski, oraz delegat rządu p. Raczkiewicz.

WYJAZD MIN. PRZANOWSKIEGO DO LONDYNU.

Warszawa, 26 lutego (PAT). Minister handlu i przemysłu Przanowski wyjeżdża dzisiaj do Londynu.

JEN. BABIAŃSKI NIE OTRZYMAŁ ŻADNEJ MISJI.

Warszawa, 26 lutego (Tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych informuje, że pogłoski, jakoby jen. Babiański otrzymał urzędową lub półurzędową misję do Kowna lub Wilna **są nieprawdziwe.**

Sprawy polskie w Lidze narodów.

Paryż, 26 lutego (PAT). Rada Ligi narodów wysłuchała sprawozdania sekretarza jeneralnego Ligi narodów w sprawie repatrjacji jeńców wojennych. Następnie zajęła się sprawą położenia mieszkańców **w Galicji wschodniej. Rada Ligi narodów postanowiła, że wzięcie pod uwagę wszelkich dokumentów, dotyczących tego terytorjum, należy do państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, jako posiadających nad granicą wschodnią prawo suwerenne, ustąpione im przez Austrję.**

Paryż, 26 lutego (PAT). Rada Ligi narodów przystąpiła do obrad w **sprawie wileńskiej** i wysłuchała całej pierwszej części wywodów pułkownika Tardieu. Dalszy ciąg czytania odłożono na posiedzenie popołudniowe, **poczem przesłuchani będą reprezentanci Polski i Litwy.**

SPRAWA WILEŃSKA W RADZIE LIGI.

Paryż, 26 lutego (East Express). Posiedzenie Rady Ligi w dniu 24 bm., które odbyło się w obecności komisji wykonawczej do spraw **plebiscytu na Wileńszczyźnie,** poświęcono było wysłuchaniu raportu o sytuacji na Litwie środkowej, o zatargu litewsko-polskim, oraz o sposobie **konsultacji ludowej** (referat pułk. Chardigny). Wysłuchanie raportu trwało około 1½ godziny. Następnie Rada Ligi narodów zaprosiła na salę obrad **delegata polskiego oraz delegatów litewskich:** Kalwanauskasa, kierownika litewskiego ministerjum spraw zagranicznych, Klimada, przedstawiciela Litwy w Bernie Sędzikowskiego. Przewodniczący oświadczył delegatom obu stron, że Rada Ligi nie zapoznała się jeszcze w dostatecznym stopniu z całokształtem zatargu polsko-litewskiego, wobec tego **odłożono obrady** do następnego posiedzenia, które odbędzie się z udziałem delegatów obu stron.

Rada m. Wilna za przynależnością do Polski.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 19 bm. uchwalono jednomyślnie, przy dwóch wstrzymujących się od głosowania radnych żydowskich, wysłać delegację do Paryża celem przedstawienia woli ludności oraz oświadczenia, że Rada miejska, wybrana przez powszechne, bezpośrednie, równe, tajne i proporcjonalne głosowanie, stwierdza: 1) ludność Wilna, jak również całego okręgu stoi niezłomnie na stanowisku przynależności do państwa polskiego, od którego przemocą została oderwana, 2) obecny niezdecydowany stan polityczny w najwyższym stopniu jest uciążliwy dla ludności, pragnącej jak najprędszego połączenia z całością Polski, 3) ponieważ Liga narodów uznała za potrzebne sprawdzenie jeszcze raz woli ludności przez konsultację, konieczne jest jak najprędsze jej przeprowadzenie.

Mimowolna propaganda za Polską.

Gdańsk, 26 lutego (PAT). »Danziger Neueste Nachrichten« zamieszczają artykuł wstępny, poświęcony rozwojowi portu gdańskiego. W artykule tym między innemi czytamy: Do roku 1918 **Gdańsk jako część składowa państwa niemieckiego, odgrywał skromną rolę, dzisiaj wysunął się na pierwszy plan w stosunkach międzynarodowych.** Olbrzymie okręty transatlantyckie są dzisiaj w porcie gdańskim zwykłem zjawiskiem. Podniósł się też ruch emigrantów, którzy napływają w coraz większej mierze. Największe towarzystwa okrętowe wysyłają do Gdańska swoje parowce, by przewieść stamtąd emigrantów.

Simons przeciw uchwałom paryskim

Berlin, 26 lutego (PAT). Biuro Wolffa Na posiedzeniu rady gospodarczej wygłosił dr Simons mowę, w której oświadczył, że rząd Rzeszy gotów jest spełnić zobowiązania co do rozbrojenia przewidzianego w traktacie pokojowym w tej formie, jaka została ustalona w Paryżu. Wojskowo rozbroiły się już Niemcy zupełnie i jest zupełnie niesłuszne, jeżeli się mówi, że istnieje niebezpieczeństwo wkroczenia wojskowego Niemiec. Po tem, co nam pozostało, możemy tylko z trudem uzdrowić naszą produkcję gospodarczą, **o ataku wojskowym na obcy naród nie może być mowy** (żywe potakiwania). Dr Simons oświadczył następnie, że **uchwały paryskie co do rozbrojenia są niemożliwe do przyjęcia.** Jeżeli prawdą jest, co piszą dzienniki francuskie, że o zmianie uchwał paryskich nie może być mowy, wówczas idziemy nadaremnie do Londynu. **Zastosowanie i przeprowadzenie uchwał paryskich uważam za wykluczone** — powiedział dr Simons. — Już teraz widoczną jest tendencja zniszczenia handlu niemieckiego. Brak pracy, który się okazał w Ameryce ogarnie wkrótce i Niemcy. Niedawno stwierdziłem, iż **wszyscy w Niemczech są jednomyślni w tem, że żądania konferencji paryskiej są nie do spełnienia.** Kontrpropozycje ogłosimy dopiero wtedy, gdy będą w ręku naszych przeciwników. Rządowi niemieckiemu zależy na tem, aby cały naród niemiecki w swej przeważającej większości powiedział rządowi: pozostań silnym, a zaufamy ci. Jestem świadomy — mówił dr Simons — wielkiej i ciężącej na mnie odpowiedzialności, jaka czeka na mnie w Londyne. Przemyśleliśmy wszystkie konsekwencje. Korzystam ze sposobności, aby wobec opinji publicznej w Niemczech wyrazić silne przekonanie, że byłoby to **szkodą traktatową, gdyby odrzucenie propozycyj paryskich spowodowało sankcję.** Dr Simons zakończył swoją mowę słowami: ostrzegam przed tem, **aby w czasie rokowań londyńskich zaostrzać walki.** Ostrzegam przed zaostrzeniami walk politycznych, a przedewszystkiem przed nierozważnemi awanturami politycznemi w Niemczech. — Tych awantur politycznych rząd nie ścierpi i wszelkie takie próby bezwzględnie stłumi.

Wojna bolszewicko-japońska?

Nauen, 26 lutego (PAT). Wedle doniesień szwajcarskich **rząd japoński odpowiedział odmownie na żądania bolszewików w sprawie wycofania wojsk japońskich z Syberji. W ten sposób starcie między Japonją a bolszewikami może stać się nieuniknione.**

ZWYCIĘSTWO GRUZINÓW NAD BOLSZEWIKAMI.

Nauen, 26 lutego (PAT). Wiadomości z Konstantynopola donoszą, że w gubernji Erywańskiej wybuchło **powstanie antybolszewickie.** — Członków sowietów wypędzono. Utworzono prowizoryczny rząd. **Armja gruzińska, wspomagana przez kawalerję tatarską, odniosła świetne zwycięstwo nad bolszewikami.**

Ajencja »Alliance« donosi 23 bm.:

Organ gruzińskich socjal-demokratów »Wolnyj Gorec« pisze: Zderzenie, jakie nastąpiło pomiędzy bolszewikami a Gruzją, może stać się tą iskrą, która zapali ogólny pożar na Kaukazie. Wszystkie elementy, niezadowolone z Azerbejdżanu i Kubania, podnoszą głowę i **poleją się nowe rzeki krwi,** w której zatoną nietylko wielkie socjalistyczne, socjalne zasady i ideały, ale możliwe, że nawet elementarne ludzkie uczucia. Rosja sowietów w rezultacie swojej agresywnej polityki z zawrotną szybkością **może być pozbawioną Kaukazu.**

Z Berlina donoszą: Tyflis został znienacka zaatakowany przez wojska sowieckie i zajęty. Gruzińscy socjaliści wystosowali do rządu sowieckiego najostrzejszy protest.

W Paryżu otrzymano potwierdzenie wiadomości, iż w Erywaniu wybuchła rewolucja. — Rząd Armenji zmuszony był do ustąpienia.

Kronika górnośląska.

ORKIESTRY NA UROCZYSTOŚĆ GÓRNOŚLĄSKĄ. Obywatelski komitet plebiscytowy województwa krakowskiego zwraca się do wszystkich stowarzyszeń, instytucyj i zakładów, posiadających własne orkiestry, aby w dniu 3 marca wezwały swe orkiestry do przygrywania na ulicach miasta. W dniu tym bowiem odbędzie się w Krakowie wielka manifestacyjna zbiórka na rzecz plebiscytu górnośląskiego, połączona z »weselem krakowskiem«, zorganizowanem przez artystów wszystkich teatrów krakowskich. Niezależnie od powyższych orkiestr w dniu tym przeciągać będą ulicami miasta orkiestry wojskowe i szkół średnich, zaś w godzinach południowych jedna z orkiestr wojskowych da koncert na Rynku głównym. Bliższych informacyj udziela sekretarjat komitetu w prezydjum magistratu.

DARY PLEBISCYTOWE. Sekretarjat Towarzystwa obrony kresów zachodnich podaje: Zbiórka daru plebiscytowego w Krakowie w niedzielę dnia 20 bm. przyniosła 31.135 mk. 50 fen., gmina Zakopane nadesłała 226.000 mk., za pośrednictwem Banku przemysłowego przekazała Spółka naftowa »Premjer« w Borysławiu 860.616 mk. Kwota ta stanowi jednodniowy zarobek pracowników przedsiębiorstw naftowych »Premjer«, »Petrolea« i Gwarectwo Harklowa, 5-krotnie powiększony kwotą daru dyrekcji.

ZBIÓRKA NA PLEBISCYT W TRAMWAJACH — przyniosła we czwartek 24 bm. 30.044 mk. Dotychczasowa zbiórka w tramwajach przysporzyła na cele plebiscytu sumę 244.414 mk. 90 fen., tj. około ćwierć miljona marek.

LISTA OSÓB GRONA NAUCZYCIELSKIEGO OKRĘGU OŚWIĘCIMSKIEGO, które złożyły datki na plebiscyt za pośrednictwem naczelnika urzędu podatkowego p. Stanisława Winklera, a które złożono w Banku Związku Spółek zarobkowych w Krakowie: Kruczała K. 100 mk., szkoła Oświęcim kier. Luila 2600 mk., szkoła Brzeszcze 400 mk., szkoła Oświęcim kier. Jakubiec 1000 mk., szkoła Oświęcim kier. Skarbek 800 mk., Beniowska Iz. 100 mk., szkoła Brzeszcze 500 mk., szkoła Brzezinka 2100 mk., szkoła Dwory 900 mk., Bielewicz Marja 200 mk., Bielewicz Stefan 300 mk., Dutkowa Olga 200 mk., Dutka Wojciech 200 mk., Kogutowa Gizela 100 mk., Kędzior Wincenty 100 mk., Wołoszczuk Marja 100 mk., Teichenówna Marja 100 mk., szkoła Oświęcim kier. Koch 1100 mk., Socha Julja 200 mk., Olszanecka Irena 100 mk., Karwańska Janina 100 mk., Schwakopf Elżbieta 200 mk., Fawłowska M. 100 mk., szkoła Monowice 600 mk., Suknicwicz Stefanja 200 mk., szkoła Grojec 600 mk., Błasiak Marja 100 mk., Boruch Władysław 200 mk., Juszczak Karolina 100 mk., Spitzmueller Marja 200 mk., Filipowski Karol 200 mk., Bielewicz Władysław 200 mk., Bielecka Stanisława 100 mk., Piechur Henryka 100 mk., Drabczyńska Marja 100 mk., Motowska Karolina 300 mk., Jarominek Józefa 200 mk., Kołodziejczyk Amalja 200 mk., Wiśniewska Stefanja 100 mk., Kołodziejczyk Franciszek 200 mk., Brzycka Katarzyna 100 mk., Trembianka Antonina 100 mk., Baran Marja 100 mk., Baścik Michał 300 mk.

KELNERZY NA PLEBISCYT. Pracownicy kelnerscy w Krakowie, zebrani na posiedzeniu swym w dniu 23 bm., uchwalili jednogłośnie na wniosek przewodniczącego Antoniego Drozdowskiego, oddać swój całodzienny zarobek za dzień 28 bm., tj. w poniedziałek, na cele plebiscytowe.

W SPRAWIE SPISU OFIARODAWCÓW NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI. Ponieważ dotychczas nie wszystkie banki podały spisy ofiarodawców na plebiscyt, przeto komitet uprasza wszystkie banki i instytucje finansowe, aby wykazy te nadsyłały do sekretarjatu komitetu w prezydjum magistratu.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 26 lutego.

ROZDAWNICTWO DODATKOWYCH RACYJ CUKRU DLA ROBOTNIKÓW. Od dnia 28 lutego br. będą wydawane dodatkowe racje cukru białego dla zgłoszonych w przepisanym terminie i zakwalifikowanych do dodatkowej aprowizacji robotniczej pracowników w zakładach przemysłowych, użyteczności publicznej i przedsiębiorstwach robót publicznych, za miesiąc październik, listopad, grudzień 1920 i styczeń 1921 po 60 dkg. za każdy z wymienionych miesięcy w cenie po 72 mk. za 1 kg., tj. 43.20 mk. za 60 dkg.

Do zgłaszania się w biurach chlebowych wyznacza się terminy według następującego porządku alfabetycznego: Dla osób z początkowymi literami nazwisk od A—E w poniedziałek 28 lutego, F—J wtorek 1 marca, K—Ł środa 2 marca, M—P czwartek 3 marca, R—S piątek 4 marca, T—Z sobota 5 marca.

WALKA Z LICHWĄ. Krakowski urząd walki z lichwą skazał za spekulację książkami Maurycego Frokescha, właściciela sklepu antykwarskiego przy ul. Szewskiej na grzywnę 5000 mk. lub 3 tygodnie aresztu; za pobieranie wygórowanych cen za potrawy Jana Czernickiego, właściciela restauracji w Grand-Hotelu na 10.000 mk. lub trzy tygodnie aresztu; za sprzedaż świec po wygórowanych cenach Daniela Weissa na 3000 mk. lub trzy tygodnie aresztu.

GROŹBA ZAMKNIĘCIA RUCHU ELEKTROWNI z powodu braku węgla trwa w dalszym ciągu. Dziś otrzymaliśmy 5 wagonów węgla z kopalni i tylko dzięki uprzejmości dyrekcji kolei, która pożyczyła nam dalszych 5 wagonów, mamy zapewniony ruch do dnia jutrzejszego. O ile transporty węgla nie nadejdą, zmuszeni będziemy ruch elektrowni w dniu jutrzejszym w godzinach popołudniowych wstrzymać.

KS. BISKUP SAPIEHA powrócił do Krakowa ze swoich podróży za granicę.

POGRZEB ŚP. PPUŁK. JANA DEVILLE'A. Wczoraj o godzinie 4½ ze szpitala załogi przy ul. Warszawskiej w Krakowie odbył się pogrzeb śp. podpułkownika Jana Deville'a, komendanta batajonu kolejowego w Krakowie. Orszak pogrzebowy otwierała kompanja kolejowa w hełmach, za którą postępowała muzyka pułku kolejowego, grając marsze żałobne. Następnie niesiono liczne wieńce od poszczególnych kompanij. Trumnę ze zwłokami, poprzedzaną przez liczne duchowieństwo, nieśli żołnierze, otoczeni wartą honorową. Za trumną szła rodzina oraz deputacje wszystkich oddziałów garnizonu krakowskiego, poczem jechał karawan obsypany wieńcami. Kondukt pogrzebowy przeszedł ul. Basztową, Lubicz na cmentarz rakowicki.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj występuje teatr im. Słowackiego z premjerą rozgłośnej francuskiej nowości Flers'a i Croisset'a pt. »Powrót«. Role główne wykonają pp. Pancewicz (Coletta Vaudiers), Rotter-Jarnińska (Pani Tourtare), Białkowski (Marcel Vaucroix), Krasnowiecki (Dumont, szofer), Nowakowski (Jakób Vaudiers), Senowski (Jan), Wasilewski (Baltazar). Wesoła ta komedja, która wzbudziła wyjątkowe zainteresowanie, grana będzie przez cały przyszły tydzień do niedzieli włącznie z wyjątkiem czwartku, poświęconego »Orlątku«. W niedzielę po południu »Żołnierz królowej Madagaskaru«, zawsze gromadzący tłumy.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś sobota 26 bm. po raz 13 »Dwójka hultajska«, doskonała farsa francuska. W sztuce tej, cieszącej się tak ogromnem powodzeniem, dzięki lekkiemu humorowi, komicznym sytuacjom i zawikłaniom, w rolach głównych wystąpią: pp. Helena Orwid-Bruczowa, Jan Nowacki i L. Fritsche. W niedzielę po poł. »Dwójka hultajska«, wieczorem »Magdalenki«.

EPILOG SĄDU DORAŹNEGO. Wczoraj w Krakowie w sądzie okręgowym przed ławą przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko szajce bandytów, oskarżonych o zbrodnię morderstwa popełnionego na osobie żandarma Krupiaka w Sulechowie (pow. krakowski). Na ławie oskarżonych zasiedli Franciszek Szostak oraz Antoni i Stanisław Dziekanowie. Szajka ta, do której należał również Władysław Szostak, z początkiem ub. roku prócz morderstwa, dokonanego na osobie żandarma Krupiaka, dopuściła się szeregu napadów w powiecie miechowskim, podgórskim i krakowskim. Między innemi napadli oni na dom niejakiej Pamułowej, której pod grozą śmierci zrabowali 980 koron. Nadto we wsi Obrażajowice, z maskami na twarzach napadli oni na dom Wiktora Dajworka i zrabowali 10.000 rubli. Po aresztowaniu bandytów stawiono ich przed sąd doraźny. Trybunał doraźny ówczas po przeprowadzonej rozprawie skazał Władysława Szostaka na karę śmierci przez rozstrzelanie, resztę zaś przekazano sądowi przysięgłych. Podczas wczorajszej rozprawy trzej pozostali bandyci do winy nie przyznali się, przesłuchani zaś świadkowie, którzy w przeważnej części są dobrymi znajomymi bandytów, starali się wykazać alibi oskarżonych. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA PRZEDMIOTÓW RYTUALNYCH Z BOŻNICY. Wczoraj aresztowano w Krakowie niejakiego Moryca Miliarda, lat 28, pochodzącego z Łęczy Górnej, za kradzież rozmaitych przedmiotów rytualnych z bożnicy. Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu aresztowanego, znaleziono pluszowe zielone zasłony ze złotymi frendzlami oraz z wyszywanemi złotemi hebrajskiemi napisami. Zasłony te pochodzą z roku 1667. Znaleziono następnie kubek srebrny z napisem hebrajskim, obrus z bożnicy, zegary ścienne i inne przedmioty. Miliard tłumaczy się, że przedmioty te otrzymał we Lwowie od swego znajomego z poleceniem, aby zawiózł je do Krakowa i tam na dworcu kolejowym czekał na niego. Na podstawie dochodzeń, zachodzi prawdopodobieństwo, że rzeczy te pochodzą z kradzieży, popełnionej w bożnicy w Bochni.

ECHA KRADZIEŻY MAKAT. Jak donosiliśmy, policja krakowska aresztowała niejaką Annę Adamską, w której mieszkaniu, podczas rewizji znaleziono drogocenne makaty oraz znaczną ilość garderoby. W toku dochodzeń okazało się, że przedmioty te pochodzą z kradzieży, popełnionej w Hotelu Francuskim. Jak wiadomo, kradzieży tej, podczas której zrabowano różne przedmioty wartości 2,000.000 mk., dopuścił się niejaki Michał Grochal ze wspólnikami. Sprawców dotychczas nie aresztowano.

ZŁODZIEJE SŁONINY. Policja krakowska aresztowała Jana Kuca, kaprala 20 pp. i Jana Bieszczaka, szereg. 20 pp., którzy włamali się przed kilku dniami do sklepu masarskiego Bronisławy Gajewskiej w Bochni, gdzie skradli przeszło 150 kg. słoniny wartości około 50.000 mk. Dwa plecaki skradzionej słoniny przywieźli oni do Krakowa na sprzedaż i oddali na tymczasowe przechowanie Annie Strączkowej, zamieszkałej przy ulicy Senackiej 11, zaś dwa plecaki pozostawili u swojego znajomego Feliksa Wabika w Bochni. Dalsze dochodzenia w toku.

KIESZONKOWCY TRAMWAJOWI. Policja krakowska aresztowała wczoraj Mojżesza Moschenberga, lat 15, oraz jego dwóch rówieśników Salomona Garnreicha i Izaaka Weinsteina, którzy jadącym w tramwajach wyciągali portmonetki.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

CIAŁA PROMIENIOTWÓRCZE I NOWE POGLĄDY NA BUDOWĘ ATOMÓW. W sobotę dnia 26 bm. o g. 7 wieczór odbędzie się w miejskiem Muzeum przemysłowem (ul. Smoleńsk 9) odczyt dra Jeżewskiego pt.: »Ciała promieniotwórcze i nowe poglądy na budowę atomów«.

KOMITET WYDAWNICTWA PAMIĘTNIKA B. 208 P. UŁ. W. P., zawiązany pod przewodnictwem ppułk. Adama Rozwadowskiego uprasza wszystkich ochotników (oficerów i ułanów) byłego 208 ochotniczego pułku ułanów (wcielonego później do 8 i 108 pułku ułanow) o podanie swoich dokładnych adresów celem zebrania materjału do pamiętnika tegoż pułku. Adresy oraz wszelki dający się użyć materjał (wspomnienia, notatki, piosenki, tak treści poważniejszej jak i humorystycznej, rysunki, fotografje i karykatury) tak z czasów organizacji w Rakowicach, jak też i z pola, przesyłać należy pod adresem: p. Wiesław Wohnout, Kraków, ul. Piotra Michałowskiego 2, oraz p. Kazimierz Wodzicki, ul. Wolska 9.

NAUKA NA KURSACH MATURYCZNYCH (gimn. i realnych) zorganizowanych przez krak. Tow. naucz. szkół wyższych dla byłych żołnierzy i inwalidów, odbywa się w gimn. III Sobieskiego od 3—9. Wpisy przyjmuje tylko do 4 marca dyr. gimn. im. Jaworskiego, Rynek gł. 17, II p. od 11—1.

ZARZĄD KURSÓW NAUKOWYCH »MATURA« (Kraków, Grodzka 32, II p.) postanowił obniżyć opłaty na kursach szkoły średniej i sem. naucz. o 25%, na razie na przeciąg miesiąca, ażeby z jednej strony ułatwić naukę osobom, które poniosły stratę w studjach wskutek wypadków wojennych, a z drugiej strony, aby zachęcić szerokie sfery społeczeństwa do walki z szalejącą orgją drożyzny, szczególniej dotkliwie dającej się we znaki szkołom i uczącej się młodzieży. Zarazem zawiadamia zarząd, że przeznacza 10% brutto z dnia 26, 27 i 28 lutego na plebiscyt górnośląski.

OTWARCIE WYSTAWY W ZWIĄZKU ARTYSTÓW, na którą nadesłali swe dzieła: Czerwenka, Gramatyka, Huron, Janoszanka, Komorowska, Kowalski, Małachowski, Mueller, Pichor, Stasiak, Szwarc, Zając, Żelechowski, Żurawski i inni, odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 11.

FUNDACJA DLA UCZNIÓW PIERSIOWO CHORYCH. Dla uczczenia pamięci zmarłego członka krakowskiej Rady wyznaniowej Adolfa Famma, złożyła rodzina na ręce dra Rafała Landaua kwotę 200.000 mk., celem utworzenia fundacji dla piersiowo chorych uczniów wyznania mojżeszowego.

KONKURS NA 4 POSAGI po 6.720 mk. z fundacji śp. Eustachego Szamańskiego dla krewnych fundatora ogłasza urzędowa »Gazeta Lwowska« w Nrze 32 z 10 lutego. Bliższych informacyj udziela także na żądanie Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie.

RAUT NA DOCHÓD NAJBIEDNIEJSZYCH WDÓW I SIERÓT PO OFICERACH odbędzie się dnia 5 marca br. o godz. 8 wieczór w sali Kasyna wojskowego przy ul. Zyblikiewicza w Krakowie.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE W KLUBIE ARTYSTÓW odbędzie się dzisiaj w sobotę o godz. 9. Wstęp tylko do godz. 12.

Z kraju i ze świata.

MIN. STECZKOWSKI W WARSZAWIE. Minister skarbu Steczkowski powrócił wczoraj do Warszawy.

AFERA BANKU KUPIECTWA POLSKIEGO. »Naród« donosi: Kierowniczą rolę w Banku Kupiectwa Polskiego odgrywał p. Rydzewski, dostawca ryżu dla min. spraw wojskowych. P. Rydzewski pod patronatem Banku Kupiectwa Polskiego nabył 5 miljonów kilogr. ryżu po 50 mk. za kg., a w przeciągu 4 dni podbił cenę do 62 mk. za kg. i po tej cenie ofiarował min. spraw wojsk. Tego rodzaju »transakcje handlowe« godzące w min. spraw wojskowych i skarb państwa, oburzają i niepokoją w najwyższym stopniu opinję publiczną. Przypuszczamy, że sejmowa komisja rewizyjna i prokuratorja państwa sprawy te należycie wyświetlą. Żądamy zatem zdecydowanego śledztwa przeciw spekulantom i hyenom, którzy w pogoni za zyskiem zatracają wszelkie ludzkie instynkta.

Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj na wspólnem posiedzeniu komisji wojskowej i skarbowo-budżetowej rozpatrywano sprawę afery Banku Kupiectwa Polskiego.

GOŚCIE CZESCY W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Do Warszawy przybyli posłowie do czeskiego parlamentu pos. Winter i Svehla. Posłowie dzisiaj byli w Sejmie, gdzie zapoznali się z naszymi posłami. Oświadczyli oni, że celem ich przybycia jest nawiązanie bliższych stosunków między parlamentem polskim a czeskim.

MOWA POSŁA WIERZBICKIEGO PO ANGIELSKU »Kurjer Warszawski« donosi, że mowa posła Wierzbickiego, wygłoszona w dniu 28 z. m. w sprawie Górnego Śląska, została przetłumaczona na język angielski i wydana w osobnej broszurze.

NADANIE ORDERU VIRTUTI MILITARI. »Kurjer Poznański« donosi: Dowódca poznańskiego D. O. G. jenerał Raszewski za dzielne sprawowanie dowództwa tej armji, która zdobyła rozgłos w bojach z bolszewikami, za mężne prowadzenie pułków do boju, w walkach pod Kownem, a następnie pod Płockiem, otrzymał krzyż »Virtuti militari«.

ZJAZD KÓŁEK ROLNICZYCH W POZNANIU. W dniach 24 i 25 bm. odbywał się w Poznaniu zjazd delegatów Kółek rolniczych, przy licznym udziale włościan i instytucyj. Na inauguracyjnem zebraniu przemawiał ks. Dalbor, Kucharski, Raszewski i wielu delegatów. Na zebraniach rozpatrywano szereg ważnych spraw zawodowych i organizacyjnych.

STRAJK KOLEJOWY WE LWOWIE nie odbił się na ruchu pociągów, które kursują prawie zupełnie prawidłowo. Odezwa rządu wywarła silne wrażenie na kolejarzy, którzy na ogół przeciwni są strajkowi.

KRADZIEŻ W MAGAZYNIE FUTER. Ze Lwowa donoszą: Do magazynu futer braci Wrońskich włamali się w nocy złodzieje i skradli towary wartości przeszło 200.000 marek.

ZJAZD W REWLU. Delegat rządu polskiego na Łotwie, poseł Witold Kamieniecki, oraz rządu polskiego w Estonji, minister Wasilewski, wskutek oficjalnego zaproszenia Estonji udali się na zjazd przedstawicieli rządów państw bałtyckich w Rewlu z okazji estońskiego święta niepodległości. Na zjeździe tym będzie omawiany szereg zagadnień, dotyczących spraw wspólnych państw bałtyckich.

PRZEŚLADOWANIE POLSKIEJ PRASY ROBOTNICZEJ W CZECHACH. Na pierwszym zjeździe polskiej socjalistycznej partji robotniczej w Czechach, który obradował w dniu 20 lutego w Dąbrowie, uchwalono rezolucję, protestującą przeciw prześladowaniu prasy robotniczej, jakotęż przeciw dwukrotnej konfiskacie organu partji »Robotnika Śląskiego« i zasądzeniu redaktora tego organu na 75 dni aresztu, względnie 8000 koron grzywny.

SPRZENIEWIERZENIA W PLEBISCYTOWEJ CENTRALI NIEMIECKIEJ. Sekretarjat Towarzystwa obrony kresów zachodnich podaje: Górnośląska »Gazeta Ludowa« stwierdza na podstawie głosów prasy niemieckiej, że nadużycia pieniężne w centralnej niemieckiej organizacji plebiscytowej we Wrocławiu przedstawiają się jako poważny skandal, z powodu którego opinja niemiecka domaga się surowego śledztwa. Kasjerem centrali tej był 22-letni młodzieniec, rozporządzający funduszami wielomiljonowemi bez kontroli. Urzędnicy centrali otaczali się zbytkiem, zaniedbując komitety prowincjonalne, które niejednokrotnie nadaremnie zabiegały o rzeczy najpotrzebniejsze. Pewne oznaki wskazują, że centrala ta do pewnego stopnia sabotowała politykę plebiscytową rządu niemieckiego i zacierała ślady swych nadużyć. Skandal jest tem większy, że urzędnicy centrali są przeważnie osobami wojskowemi.

UNIWERSYTETY FRANCUSKIE. Z rozpraw budżetowych w parlamencie francuskim pokazuje się, że tam uniwersytety podobne przesilenie wskutek wojny i spadku waluty przechodzą, jak nasze. Poseł Herriot, który jest deputowanym, wywodził stale, że profesorowie gorzej są płatni, aniżeli dróżnicy i żądał lepszego dotowania laboratorjów. »Niegodnie jest Francji, wołał, że taki uczony, jak Branly (fizyk i chemik, który swemi odkryciami przyczynił się do wynalazku telegrafu bez drutu. Przyp. red.) musiał dawać lekcje, ażeby mógł żyć, żeby pani Curie (Skłodowska) musiała z własnej kieszeni łożyć na koszta laboratorjum swojego, mając dotację w marnej sumie 12.000 franków rocznie«. Tensam mówca poruszył także pytanie dotyczące programu uczenia na uniwersytetach. »Przeładowują młodzież naukami«, wykładał, »uczyć, to nie pakować w młodzież wiadomości encyklopedyczne, ale uczyć ją, jak ona się ma uczyć«. W dalszym wywodzie powiada, że demokracja nie może się obejść bez arystokracji myśli, ale potrzeba dopomóc do tworzenia się takiej arystokracji ducha; niestety dzisiaj idealista, chcący się poświęcić zawodom wyzwolonym, daje się porwać materjalizmowi rozwielmożnionemu. Kandydaci na stopnie uniwersyteckie nie mają środków na wydrukowanie swej rozprawy, filozofowie nie mają za co wydawać swych dzieł.

Deputowany Barthelemy, który jest profesorem prawa, wytyka, że profesor Sorbony, Brunswicz, który jest członkiem Akademji francuskiej, jest gorzej płatny od profesora licealnego (gimnazjalnego). Karjery uniwersyteckiej nikt sobie dzisiaj nie obiera, uniwersytet żyje swojemi rezerwami, powiada i kończy wykrzyknikiem, że wydatki na uniwersytet, to są wydatki na zasiewy.

ZMARLI.

Emilja Blochowa, wdowa po wybitnym finansiście, prezesie b. kolei dęblińsko-dąbrowskiej i fabryczno-łódzkiej, umarła w Montreux. Z córek zmarłej jedna wyszła za Józefa Kościelskiego, znanego polityka; druga za J. Weissenhofa powieściopisarza, trzecia za prof. Kaz. Kostaneckiego, sekretarza polskiej Akademji Umiejętności.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Sobota, 26 bm.: »Powrót«.
Niedziela, 27 bm. po poł.: »Żołnierz królowej Madagaskaru«, wieczorem »Powrót«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Sobota, 26 bm.: »Bohater kaukaski«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Sobota, 26 bm.: »Dwójka hultajska«.
Niedziela, 27 bm. po poł.: »Dwójka hultajska«, wieczorem »Magdalenki«.
Poniedziałek, 28 bm.: »Niezrównany Crichton«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Sobota, 26 bm.: »Miłość cygańska«.
Niedziela, 27 bm. po poł.: »Jenerał huzarów«, wieczorem »Miłość cygańska«.

Z Sejmu.

SPRAWA UNIWERSYTETU WE LWOWIE.

Warszawa, 26 lutego. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, po odczytaniu interpelacyj, omawiano sprawę **przekazania gmachu byłego Sejmu galicyjskiego we Lwowie na użytek uniwersytetu lwowskiego.**

Poseł S o l t y k referował sprawę i przedstawił wnioski komisji. Oświadczył on: Uniwersytet lwowski zadecyduje o naszym stanie posiadania w byłej Galicji wschodniej. Stan sprawy jest obecnie taki, że **11 katedr mieści się kątem, a asystenci wogóle nie mają warsztatów pracy.** W roku 1913 przyjęty został plan budowy gmachu monumentalnego dla uniwersytetu lwowskiego, ale wojna rzecz tę udaremniła. Ministerstwo robót publicznych w roku ubiegłym przekazało na cele uniwersytetu gmach sejmowy, ale uchwały tej nie wykonano, a nawet zaczęto umieszczać w gmachu, oprócz wydziału samorządowego, inne biura, a nawet prywatne towarzystwo »Kali«. Komisja wnosi, aby przekazać gmach ów na stałe używanie uniwersytetu, z wyjątkiem tylko gmachu byłego Banku krajowego.

Poseł H a l b a n: Austrja umyślnie nie pozwalała należycie rozbudować się uniwersytetowi lwowskiemu, bo to nie godziło się z jej polityką **popierania Ukraińców w ich nadziei, że placówka ta kiedyś im przypadnie w udziele.** Dopiero, gdy gmach **począł się walić,** pomyślano o budowie nowego. Kosztorys wynosił wtedy, to jest dwa lata przed wojną, 10 miljonów koron, co dzisiaj wyniosłoby 150 do 200 miljonów marek. Ustępujący ostatni wydział krajowy z marszałkiem Niezabitowskim na czele, popierał myśl przekazania uniwersytetowi gmachu sejmowego. Zarówno delegat jeneralny, jak i władze wojskowe, szły na rękę władzom uniwersyteckim. Później jednak, gdy wszedł w życie wydział samorządowy, ze strony **ubocznej poczęły się pewne zakusy podania w wątpliwość uchwały rządowej co do oddania gmachu uniwersytetowi.** Oddano wprawdzie wszystkie sale, ale poza tem poczęto umieszczać w gmachu różne inne biura. Co do zarządu gmachu, nie ma jednolitości. Sprawa uniwersytetu jest jasna i uniwersytet musi ją wygrać.

Poseł K i e r n i k: Stronnictwo nasze co do rzeczy samej popiera wniosek komisji oświatowej, ma jednakże szereg zastrzeżeń. Wniosek ma niepotrzebne ostrze zwrócone przeciwko wydziałowi samorządowemu, wychodząc z założenia, że jest on już niepotrzebny. Zaszło też pewne pomieszanie kompetencji. Pierwotne wnioski miały na celu przekazanie własności gmachu co należy do Sejmu, obecnie mówi się o używaniu gmachu, a ta rzecz należy do ministra robót publicznych. Sejm może zatem tylko powziąć rezolucję, która wzywa rząd do oddania gmachu na użytek uniwersytetu. Nie jest prawdą, jakoby wydział samorządowy odnosił się nieprzychylnie do myśli pomieszczenia uniwersytetu w tym gmachu. Dotychczas zresztą oddano już 67 ubikacyj, w innych mieszczą się różne wydziały samorządowe, które mają dziś do spełnienia ważne zadania, albowiem pod kierunkiem ich znajduje się 1789 spółek, obejmujących 392.000 członków, a dalej 11 szkół rolniczych i 11 szkół zawodowych. Jedna z gazet warszawskich, widocznie mylnie poinformowana, wprost zarzuciła zarządowi samorządowemu złą wolę, a nawet brak patrjotyzmu, co jest zarzutem, zupełnie nieusprawiedliwionym.

Poseł Kiernik postawił następującą rezolucję: Wzywa się rząd, aby gmachy, mieszczące były sejm galicyjski, były wydział krajowy, położone między ulicami Marszałkowską, Mickiewicza i Kościuszki we Lwowie, z wyłączeniem tych części gmachu, które są zajęte na biura byłego Banku krajowego, obecnie Polskiego Banku Krajowego i tymczasowo wydziału samorządowego, **oddał w stałe używanie pod zarząd uniwersytetu lwowskiego** imienia Jana Kazimierza, 2) aby usunął w tym celu z gmachów tych wprowadzone tam wszelkie inne biura i urzędy instytucyj rządowych i prywatnych po dzień 1 sierpnia 1921 roku; 3) aby porozumiał się z tymczasowym wydziałem samorządowym i oddał uniwersytetowi Jana Kazimierza **dalsze części powyższych gmachów, dotąd przez wydział samorządowy zajmowane,** po zapewnieniu temuż innego, odpowiedniego pomieszczenia we Lwowie. Aby, zgodnie z rezolucją komisyjną, przyznał i wyasygnował ze skarbu państwa sumę, potrzebną na adaptacje i remont powyższego gmachu na cele uniwersyteckie.

Izba uchwaliła rezolucje posła Kiernika.

SPRAWY SĄDOWNICTWA.

Przyjęto następnie w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, zmieniającą ustawę z dnia 16-go marca 1920 roku w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustaw karnych, obowiązujących w byłym zaborze austrjackim, tudzież paragraf 7 austrjackiej ustawy o postępowaniu karnem. Ustawa ta, wypracowana przez ministerstwo sprawiedliwości, jest spowodowana przez spadek waluty naszej i podwyższa wartości, od których zawisła jest kwalifikacja czynu karygodnego, względnie kwalifikowanie wymiaru kary. Odnośne stawki podwyższono naprzykład z 10.000 koron na 50.000 marek. Najwyższy wymiar grzywny zastąpiono 20-krotną liczbą marek. Co się tyczy zamiany kary pieniężnej na areszt, to ustawa nie przyjmuje teraz stałej normy, lecz pozostawia sądom decyzje w każdym wypadku przy wymiarze kary pieniężnej, uwzględniane będą stosunki osobiste skazanego.

Poseł H a r t g l a s przedstawia sprawozdanie komisji prawniczej o ustawie w przedmiocie zmiany ustawodawstwa karnego, obowiązującego w byłym zaborze rosyjskim. Nowela zmierza do załatwienia pewnej liczby spraw bez ławników, dalej uwzględnia przeciążenie sędziów śledczych i zmniejsza ilość spraw, w których jest konieczne śledztwo wstępne. — Z nowych instytucyj, wprowadzonych przez nowelę, zasługuje na uwagę instytucja dochodzeń prokuratorskich, zmniejszająca znacznie pracę sędziów śledczych i pozwalająca w wielu sprawach kierować oskarżenie wprost do sądu po przeprowadzeniu dochodzeń przez władze policyjne pod nadzorem i przy udziale prokuratora. Drugą instytucją jest uproszczone postępowanie, oddające pewne sprawy sędziom jednostkowym, zamiast dotychczasowych sądów kolegjalnych. Oprócz tego jest tam szereg drobnych poprawek, wywołanych potrzebą uzgodnienia dotychczasowej rosyjskiej ustawy o postępowaniu karnem z obecnemi stosunkami. Do ustawy dodana jest rezolucja, wzywająca ministerstwo sprawiedliwości do najrychlejszego wydania ustawy o postępowaniu karnem, któraby w tekście uwzględniła obowiązujące teraz zmiany i uzupełnienia.

Poseł G u m o w s k i wnosi do artykułu 26 ustawy, aby skreślić zdanie: Skarga do sądu apelacyjnego może być wniesiona nie inaczej, jak z podpisem adwokata. Minister sprawiedliwości, Nowodworski, dał wyraz radości, że w komisji prawniczej doprowadzono do jednomyślności w sprawie wydania tej ważnej ustawy, oraz wypowiedział swoje uwagi, co do wniosku posła Gumowskiego.

Wniosek posła Gumowskiego **przyjęła Izba** znaczną większością, poczem **przyjęto także ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu wraz z rezolucją komisji.**

Poseł ks. K u l i ń s k i referował sprawę sprzedaży lasów donacyjnych Borowo powiatu ostrołęckiego. Komisja proponuje nie rekwizycję, lecz zajęcie, aby nie powodować procesów, któreby naraziły na straty.

Przemawiał jeszcze poseł Hartglas, poczem **wnioski komisji przyjęto.**

SPRAWA WILNA.

Przystąpiono do sprawy **Wileńszczyzny.**

Pos. E r d m a n: Po zajęciu Wilna Naczelnik państwa wydał odezwę do ludności, w myśl której sama ona ma decydować o swojej przynależności państwowej. U nas też ukuto ideę państwowości ukraińskiej. Tembardziej pragniemy stosować to do bratniego narodu litewskiego. Naród polski dalej szukać będzie porozumienia z narodem litewskim, nie może jednakże sam podważać zasady samostanowienia narodów i oddać Wileńszczyznę jako przynętę federacyjną. **O polskości Wileńszczyzny świadczy zarówno statystyka jak i liczne wyrazy woli ludności, niezliczone podania i uchwały rad ludowych oraz fakt wstępowania młodzieży w szeregi armji polskiej.**

Mowca odczytuje wnioski komisji. **W chwili, gdy mowca odczytywał nazwisko jen. Żeligowskiego, zerwała się na sali burza oklasków. Odezwały się okrzyki: Niech żyje jenerał Żeligowski! Obecny w loży jenerał Żeligowski dziękował ukłonami.**

Sprawę odesłano z powrotem do komisji, wyznaczono jednak komisji termin tygodniowy do zdania ponownego sprawozdania Sejmowi.

SPRAWA STRAJKU KOLEJOWEGO.

Izba przystąpiła do nagłej interpelacji klubu P. S. L. **w sprawie strajku kolejowego.** Interpelanci zapytują rząd, jakie są przyczyny strajku kolejowego i co rząd zamierza uczynić celem **przywrócenia normalnych stosunków na kolejach.**

Prezydent ministrów W i t o s: Historja strajku niezawodnie jest dobrze znana Izbie. Wspomnę tylko, że przed paru dniami wskutek wezwania **polskiej partji komunistycznej,** tu i ówdzie wybuchły sporadyczne strajki. (Głosy: Słuchajcie!) Zapowiadano rozmaite terminy, w których miał wybuchnąć strajk w wielkich rozmiarach. Na szczęście jednakże zapowiedź ta się nie ziściła, albowiem pracownicy kolejowi i warsztatów w większej liczbie do strajku nie stanęli. Dochodzenia wykazały, że strajk ten miał wszelkie znamiona **roboty antypaństwowej i przez antypaństwowe żywioły był kierowany.** (Na prawicy: Słuchajcie! — Na lewicy wrzawa). Obowiązkiem rządu nietylko było kontrolować przebieg tych gotowań, ale równocześnie starać się o to, aby ruch normalny, potrzeby ludności i potrzeby państwa na tem nie ucierpiały. Ponieważ strajk **nie był podyktowany interesem szerokich warstw pracowników,** lecz zupełnie innymi powodami, a obecnie kierowany był ręką i pieniądzmi **niezawodnie pozakrajowymi** (słuchajcie), było rzeczą konieczną, poddać go ścisłej kontroli. Sabotaż, niszczenie urządzeń kolejowych, rozkręcanie różnych części maszyn, dowodzą, że strajkiem kierowała ręka, której zależało nietyle na wywalczeniu poprawy byt upracowników kolejowych, **jak na unieruchomieniu takiej arterji, jaką jest kolej.** Po tych aktach sporadycznych strajków, które nigdzie nie objęły szerszych kół pracowników, maszyniści na końcu postawili rządowi **termin tak krótki, że chociażby chciano przeprowadzić jakieś rokowania, to byłoby to niemożliwe, a następnie takie warunki, których uwzględnienie przyniosłoby niesłychane obciążenie państwa w dzisiejszych stosunkach wprost niewykonalne.** Wobec tego, że przygotowania do wywołania strajku jeneralnego rozpoczęły się **na wielką skalę,** rząd musiał się chwycić **ostatecznego środka,** jakie mu prawo daje do ręki i środek ten zużytkował. (Brawa na prawicy, okrzyki na lewicy). Państwo dziś jest w przededniu najważniejszych rozstrzygnięć, od których w wysokim stopniu zależeć będzie los jego przyszły. Niezawodnie niema nikogo w tej Izbie, komuby na losie państwa nie zależało, któryby chciał, aby te decyzje nie wypadły pomyślnie dla państwa. Jeżeli pracownicy tej, czy innej kategorji żądają polepszenia bytu, to nikt się temu nie dziwi. Rząd liczy się z tem bardzo poważnie i wszedł na tę drogę. Dziś, kiedy jest ogólna nędza, kiedy zbliżają się największe rozstrzygnięcia natury państwowej, dziwić się właśnie wypada, że właśnie przed temi rozstrzygnięciami **pewne żywioły mogą sabotować państwo. W takiej chwili przychodzą ludzie i nie ccą widzieć nikogo, oprócz siebie.** Nie stosuje tego do żadnej partji politycznej, tembardziej, że **wszystkie partje polityczne wyparły się tego ruchu.** Odnosi się do żywiołów antypaństwowych. Nie wiem, jak wielu znajdzie się w tej Izbie członków zdecydowanych na ich obronę. **Idąc po drodze uwzględnienia słusznych żądań pracowników państwowych wszelkich kategoryj,** rząd zdecydował się mimo ciężkiego położenia aprowizacyjnego, wyrównać te braki aprowizacyjne, z którymi zalega, **oraz poczynić wszelkie kroki, aby ta obietnica w całej pełni była urzeczywistniona.** Również rząd zdecydował się podnieść mnożnik na 525. Pozatem istnieje komisja międzyministerjalna, która przygotowuje **poprawę bytu urzędników na każdem polu.** Nikt jednakże się nie dziwi, że w tak zawiłej sprawie nie mogą nastąpić natychmiastowe decyzje. Zapadną one jednakże w najkrótszym czasie i to, na co państwo stać zostanie, wszystko uczynione. (Brawa). Jeżeli jednak postawiono terminy, których nikt odpowiedzialny nie może dotrzymać, jeżeli zaczęto niszczyć dobro państwowe, jeżeli chciano unieruchomić kolej, przemysł, ugodzić właśnie w te miasta, które naby są głodzone, to było obowiązkiem rządu kres **temu położyć. Mogę jednakże** jednakże dziś oświadczyć Izbie, że w chwili, w której dojdzie do spokoju, kiedy interesy państwa będą zabezpieczone, **ani jednej chwili rząd nie będzie zatrzymywał tego środka i natychmiast zostanie on usunięty.** Obecnie naczelnym zadaniem rządu w konflikcie między praworządnością a anarchją było ochronić interesy państwa. (Huczne, długotrwałe oklaski na prawicy i w centrum).

Po przemówieniach szeregu mowców Izba uchwaliła wniosek posła Dębskiego, opiewający: Odpowiedź pana prezydenta ministrów na interpelacje w sprawie strajku kolejowego **Sejm przyjmuje do wiadomości.**

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godzinie 4 po południu.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. (—) Giełda wczorajsza posiadała tendencję niejednolitą, raczej jednak zniżkową. Najsłabszą była »Trzebinia tłuszcze«, która spadła o 500 punktów, z innych papierów spadł »Zieleniowski« o 200 punktów, »Parowozy I« o 200, »Parowozy II« o 100, »Siersza górnicza« o 100, »Polska Nafta« o 50 punktów. Podniosły się nieznacznie »P. T. H.« o 50 punktów, »Impex« o 20, »Górka cement« o 100 punktów. Transakcje w papierach handlowych i przemysłowych były nieco większe. Papiery lokacyjne i akcje bankowe pozostały bez zmiany. W transakcjach temi papierami panował zastój, jedynie dokonano tranzakcji 4% listami zast. Tow. kred. ziemskiego oraz akcjami Ziemskiego Banku Kredytowego.

Waluty i dewizy bez zmiany z wyjątkiem dolarów Stanów Zjednoczonych, które podniosły się o 10 punktów.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 25 lutego 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	650'—	700'—
Bank Hipoteczny	680'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Transakcja		730'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1250'—	1350'—
Transakcja	1275'—	1310'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	660'—	720'—
Transakcja		680'—
»Polski Glob«	2100'—	2300'—
Transakcja		2200'—
Żegluga Polska	850'—	950'—
Zieleniewski	7500'—	7700'—
Transakcja	7650'—	7550'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	5200'—	5400'—
Transakcja		5300'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2800'—	3000'—
Transakcja	3050'—	2900'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	5500'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2900'—	3100'—
Transakcja	3050'—	3000'—
»Automotor« fabryka samochodów	1875'—	1975'—
»Gorka« fabryka cementu	7200'—	7400'—
Transakcja		7400'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5500'—	5700'—
Transakcja		5600'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	7300'—	7600'—
Transakcja		7500'—
Polska Nafta	3000'—	3250'—
Transakcja	3150'—	3175'—
Elektrownia w Sierszy III em.	1900'—	2100'—
»Oikos« T. A.	3900'—	4100'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1300'—	1500'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini II	2300'—	2500'—
Transakcja		2450'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	3800'—	4000'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4000'—	4200'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	780'—	830'—		
Franki francuskie	56'—	59'—		
Marki niemieckie	13'—	14'—	13'50	[illegible]
Korony austrjackie	115'—	120'—	120'—	125'—
Korony czeskie		11'—	10'50	11'50
Lei rumuńskie		11'—		
Liry włoskie	2 —	80'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 25 bm.: Oblig. m. Warszawy 6% 1917 transakcje 106, 106'50, żądano 108, poszukiwano 105, listy zastawne 4½% ziemskie transakcje 262'50—265, żądano 267, poszukiwano 260, 5% Warszawy transakcje 350, 345, żądano 352, poszukiwano 342, 4½% Warszawy żądano 305, poszukiwano 300, 5% m. Łodzi transakcje 260.

Waluty: Marki niemieckie gotówka transakcje 14'30, 14'40, sprzedaż 14'40, kupno 13'90, funty szterlingi czeki transakcje 3355—3360, kupno 3260, sprzedaż 3360.

Akcje: Bank handlowy w Warszawie 1—8 emisja 1600—1700—1650, 9 emisja i 10-ta 1575—1600, Handlowy w Łodzi 1600, Kredytowy warszawski 1—3 em. 2675, 5 emisja 2500, Bank zachodni 1—4 emisja 1550—1550, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych 9000, Lilpop-Rau-Lewenstein 28200—27875—28000, Rudzki 20200, 19900, 20000, Starachowice 10000, 10250, 10050, Tow. zakładów żyrardowskich Ditrich — Żegluga 1—3 emisja 2200—2275—2225, 4 emisja 2175, 2140, 2175, Borkowski 3600—3550, Bracia Jabłkowscy 2850—2950—2925, Firley 2700—2600, Warszawska fabryka cukru 8450—8500, Ostrowieckie zakłady 8100—8000.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 25 bm.: Renta majowa 98, austrjacka renta koronowa 98, renta lutowa —, węg. renta koronowa 212, losy tureckiej 4210, priorytety kolei południowej 4750, Anglobank 1398, Bankverein 1210, Bodenkredit 2700, austr. Zakład kredytowy 1530 Laenderbank 1590, Merkury 980, Unionbank 1210, Bank obrotowy 840, Živnostenska 360, Kolej północna 21950 Lwowsko-czerniowiecka 3350, Koleje austrjackie 5998 Kolej południowa 3660, Alpiny 8490, Berg und Huetten 14700, Krupp 2100, Poldihuette 4900, Pragereisen 14450, Rima 5040, Scoda 3475, Zieleniewski 6150, Apollo 7620, Fanto 29900, Galicyjskie Karpaty 19500, Galicja 25100, Schodnica —, Siersza 4400.

KURSA AUSTRJACKIE z 25 bm.: Amsterdam 24550 Zagrzeb 471, Berlin 1157, Bruksela 5342'50, Budapeszt 138'87, Bukareszt 932'50, Kopenhaga 1362'50, Londyn 2787, Medjolan 25'95, Nowy York 725, Paryż 5117'50, Praga 887'75, Sofja 842'50, Warszawa 79, Zurych 11'90 dolary 718, belgijskie 5317'50, bułgarskie 830, duńskie 12962'50, marka niemiecka 156, angielskie 2765, francuskie 5105, holenderskie 24500, włoskie 2595, jugosłowiańskie 1875, norweskie 125'75, marka polska 80'75, rumuńskie 922'50, rosyjskie 307, szwedzkie 15820, szwajcarskie 11875, korona czeska 886'90, węgierska 137'25.

GIEŁDA BERLIŃSKA z 25 bm.: Dolary 62'35, belgijskie 460'50, funty 241'50, francuskie 444'50, włoskie 229'50, marka polska 7'12, korona czeska 77'90, austr. stare 10'75, stemplowane 9'05, rumuńskie 80'90, szwajcarskie 1037'85, Amsterdam 2032'85, Bruksela 454'50, Chrystjanja 1086'40, Kopenhaga 1028'85, Sztokholm 1393'60, Helsingfors 181'80, Włochy 227'75, Londyn 242'25, Nowy York 62'83, Paryż 446'05, Szwajcarja 1036'95, Wiedeń stemplowany 13'73, Praga 76'15, Budapeszt 11'98.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Wyjaśnienie.

Przed kilku dniami pojawiła się w »Naprzodzie« notatka o strajku szewskim i jego przyczynach. Nie chcąc wdawać się w polemikę z autorem komunikatu »Naprzodu«, Cech szewców podaje w interesie należytego wyświetlenia sprawy, co następuje:

Ostatnia umowa, zawarta z czeladzią, obowiązywała do 15 b. m. Przed jej upływem zażądali czeladnicy szewscy 50 proc. podwyżki na dwa tygodnie, to jest do 1 marca b. r., a nie, jak w »Naprzodzie« wspomniano, na sześć tygodni.

Żądania te wziął Cech pod rozwagę i był skłonny wobec wzrostu drożyzny przyznać swoim pracownikom 20 proc. podwyżkę na przeciąg sześciu tygodni. Wyższego wynagrodzenia majstrowie szewscy nie mogli przyznać swej czeladzi, albowiem czeladź ta zarabia dziś od 10.000 do 18.000, a nawet w niektórych wypadkach do 20.000 Mkp. miesięcznie i jest w stosunku do pracowników innych zawodów najlepiej wynagradzana, a dalsza podwyżka uniemożliwiłaby wprost produkcję i uczyniłaby zaopatrzenie się w obuwie, już tak bardzo kosztowne, dla trzech czwartych części ludności niedostępnem.

Z propozycją delegatów czeladzi, by ciężar podwyżki przerzucić na odbiorców, nie mogli się również pogodzić delegaci majstrów.

Przy tej sposobności Cech szewców stwierdza na podstawie dokładnej znajomości stosunków, iż połowa samoistnych majstrów, opłacających podatek zarobkowy i osobisto-dochodowy, od których dziwnym zbiegiem okoliczności są wolni ich współpracownicy, nie ma tych dochodów, jakie dziś posiadają czeladnicy.

Cech szewców zaznacza również, że większość czeladzi nie solidaryzuje się ze strajkującymi kolegami i że strajkują wyłącznie czeladnicy, zarabiający ponad 12.000 Mkp. miesięcznie.

Dla zaokrąglenia powyższego wyjaśnienia dodaje się, że strajkującej czeladzi przewodzi niejaki p. Soczyński, który obecnie nie pracuje w zawodzie i swojemi wygórowanemi postulatami wprowadza niepożądany ferment w stosunki majstrów i uczciwie i po obywatelsku myślących czeladników.

Podając powyższe wyjaśnienie do wiadomości P. T. Publiczności, Cech szewców pozostawia społeczeństwu sąd nad »opornem« stanowiskiem majstrów szewskich.

W Krakowie, dnia 24 lutego 1921.

1218 Starszy Cechu: **St. Tasiecki.**

Udzielam

lekcyj stenografji polskiej. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy“ pod „Mp. 1,000.—“. 1161 1 2

Zgubiono dokumenta wojskowe

na nazwisko Antoni Pasternak, Kraków, ul. Stradom 15. 1210

Zgubiłem

portfel z dokumentami osobistemi, kartą zgłoszenia wojskową, metryką, z fotografją identyczności. Łaskawy znalazca zechce je zwrócić za wynagrodzeniem. Józef Becker, Podgórze, ul. Krakusa 8. 1199

Widokówki z klasycznych i wojennych rzeźb **Jana Małety**, wzorów 16, do nabycia hurtownie w składzie papieru **A. Zembrzycki**, Kraków, ul. Florjańska 9. 1208 1 5

!Nie zwlekać z zakupem!

Nadesły w najlepszym gatunku

LAKIERKI

w kilku fasonach po 3900 Mk, pantofelki gemzowe w różnych fasonach po 2600, 2975 Mk i wyżej.

Poleca się również **BUCIKI**

czarne, białe, wiśniowe, bordo, cieliste, bronzowe, popielate, kawowe i t. p. — Znana solidna firma **GIZELI BRAND, Kraków, ulica Starowiślna 6.** 1265 1 4

Gruntowną naprawę

maszyn do pisania

uskutecznia najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna

W. Keyha, ul. Florjańska 3. 428 8 10

Elektro-maszynista

z kilkuletnią praktyką w różnych gałęziach przemysłu, ostatnio monter stolarni maszynowej, majster warsztatu, poszukuje posady. Zgłoszenia: Augustyński w Czyżynach pod Krakowem. 1140 3 4

Poszukuje się

osoby inteligentnej do 6-cioletniego chłopczyka na **godziny popołudniowe.** Zgłoszenia pod **Ł. 350** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1135 3 3

Dam

większą ilość węgla, ewentualnie gotówkę, za wynajęcie pokoju z kuchnią. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod „Wynagrodzenie“. 1185 2 2

Urzędniczki (ka)

rutynowanej, samodzielnej buchalterki i korespondentki polsko niemieckiej poszukuje Dr Feniger, Kraków, ul. Studencka 4. 1105 2 2

Kursa maturyczne i uzupełniające

„Nauka“

w Krakowie, ul. Jasna l. 5,

przygotowują do matury gimnazyalnej, realnej, seminaryalnej, do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna i **systemem korespondencyjnym.**

Prospekty na żądanie.

Zgłoszenia przyjmuje się od 11—12 i od 4—6. 29 8 0

Gruźlicę płuc

leczy metoda okresowa, przez 25 lat wypróbowaną,

D-r Stanisław Kurkiewicz,

lekarz chorób wewnętrznych i lekarz życia płciowego **w Krakowie,** ul. Batorego 20. 17 7 0

Naprawy

maszyn do szycia

przyjmuje 6266 3 3

H. NIEMETZ

Karmelicka 15.

Piękne

dywany perskie

sprzedaje

Czosnek, Kraków,

ul. Zielona 23, parter. 1107 2 2

Mydła

perfumy, pudry i t. p., oraz pasty i masy do podłóg poleca firma **Wiktor Wanderer,** skład farb i perfum, Kraków, ul. Szewska 21. 1069 3 5

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 45 40 40

Dywany

obrazy, porcelanę, kryształy, meble antyczne i t. p. kupuje po najwyższych cenach

S. Katzner

Kraków, ul. Bracka 3. 564 0 10

Już są na składzie maszyny marki Smith & Bros najnowsze modele,

cud nowoczesnej techniki, cicho piszące.

Stanowczo najtrwalsze z pośród wszystkich istniejących.

Jako jedyny, bezpośredni przedstawiciel firmy, jestem w możności sprzedawać je znacznie poniżej ceny maszyn amerykańskich innych systemów.

Jest prawdziwą satysfakcją pisać na maszynie Smith & Bros.

Zastępstwa w większych miastach Polski poszukiwane.

Ludwik Aksman

1034 2 2 **Kraków, ul. Szewska. Telefon 3288.**

ASPIRYNY

i innych chemikaljów dostarczam tanio.

Spieszne zapytania do

Alfred Berg, Junior, Danzig, Stiftswinkel 2.

Adres telegr.: **Chemieberg.** 1160

Wdowa bezdzietna, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje posady. Emilja, Sanok, dom p. Białowej. 1145 2 3

Do wynajęcia

nieduży sklep przy bardzo ruchliwej ulicy. Czynsz umiarkowany, Jako warunek: pożyczenie za procentem na hipotekę około 200.000 Mkp. Zgłoszenia pod **„Sklep 4“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1152 2 2

Handlowiec obznajomiony z działem kolonjalnym, farb, nasion i galanterji, posiadający znajomość buchalterji oraz korespondencji, władający językiem polskim, niemieckim, rosyjskim i francuskim, poszukuje posady kierownika, magazyniera, kasjera i t. d. w poważnej firmie. — Zgłoszenia pod **„Handlowiec“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1186 2 2

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 983 9 20

Wdowa

starsza, bezdzietna, sympatyczna, łagodna, mająca sto tysięcy marek, małą emeryturę naucz., skromne urządzenie i mieszkanie — szuka towarzysza życia. Zgłoszenia pod **„Myślicka“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1190

Bezdzietna wdowa

radaby wyjść za mąż. Jestem w sile wieku, inteligencja średnia; prócz mieszkania (w śródmieściu), składającego się z kilku pokoi umeblowanych przyzwoicie, żadnego innego majątku nie posiadam. Mężczyzna, starający się o mnie, musi być inteligentny, b. dobry, łagodny, czyli mający duszę i serce; nie przekraczać lat 45. Pierwszeństwo mają żołnierze inwalidzi, Polacy. Listy przysłać do Administracji „N. Reformy“ pod **Kalina 38.** — Proszę o pismo czytelne. 1191 1 3

Księgarnia „Wiedza i Sztuka“

S. TAFFETA

Kraków, ul. Gołębia 13

poleca następujące wydawnictwa:

	Mk
Bryła S. Dr Inż. podręcznik statyki budowli. Ilustrow. Warszawa 1920	216·—
Dunikowski Emil Dr. Meksyk, szkice z podróży po Ameryce. Ilustr. (St. 552)	100·—
George H. Nauka ekonomji politycznej, wydanie 2-gie	120·—
Adamski J. S. Ks. Kazania 2 tomy, Poznań 1919 . .	216·—
Staśko P. Obłędny śmiech .	36·—
— Sabat życia, powieść, 2 tomy, z ozd. okładką .	144·—
Tetmajer Kaz. Panna Mery, powieść, z ozd. okładką .	144·—
Wyrobek prof. i Dr Piltz. W pętach rozpusty i pijaństwa	36·—
Kramłowski K. 10.000 żartów, figlów, anegdot, komedyek i monologów . .	29·—
Najnowszy i najpiękniejszy zbiór listów miłosnych . .	24·—
Lilje, Osty, Stokrotki, zbiór pięknych wierszy do pamiętników	18·—
Kramłowski K. Kuplety i śpiewy z muzyką: Królowa przedmieścia. — Śluby dębnickie. — Przewodnik tatrzański. — Białe fartuszki. — Kabaret. — Od 1—5, ilustr. komplet .	58·—
Owoce i jarzyny w stanie świeżym	4·80
Dokładna księga proroctw Sybilijnych	20·—
Wesoły drużba oraz pieśni weselne, toasty	20·—
Hafis. Drogowskaz miłosny .	20·—

1003

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania,

drzewka owocowe i ozdobne,

krzewy, róże pienne i krzaczaste oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. — Cennika w tym roku nie wydałem; ceny podaję na życzenie listownie. 774 6 6

E. FREEGE, Kraków.

Kupię po 5 lokomobil

od 6—100 koni lub **maszyny parowe,** oraz szereg **motorów benzynowych, ropnych i elektrycznych,** w tem **50 sztuk motorków do popędu maszyn tkackich** (Webstuhlmotore) dla 110 Volt, trójprąd 50 okresów, około 0·4 koni, **oraz większą ilość transmisyj.** 1193 1 3

Biuro techniczne Inż. Beschless

Lwów, ulica Lenartowicza L. 12.

EKSPEDJENTA

do czynności na dworcu towarowym przyjmie natychmiast **Biuro spedycyjne „Komercja“,** Kraków, ul. Dunajewskiego 3. 1083 3 3

Do natychmiastowej dostawy

z fabryk:

maszyny parowe, kotły,
motory benzynowe,
kotły parowe, 1197 1 5
łamacze kamieni,
walce drogowe,
urządzenia gorzelniane.

BIURO INŻYNIERSKIE

ZJEDNOCZONYCH FABRYK MASZYN TOW. AKC.

przedtem Skoda, Ruston, Bromovsky, Ringhoffer

Kraków, ul. św. Gertrudy 2.

PANNĘ

piszącą biegle na maszynie, ze stenografją polsko-niemiecką przyjmie natychmiast na dobrych warunkach **Biuro spedycyjne „Komercja“,** Kraków, ul. Dunajewskiego 3. 1082 3 3

„Ordinatorium sexuologicum“,

lekarska poradnia **D-ra Stanisława Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20

W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: blednica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy — bez przerwy w wykonywaniu zajęć zawodowych!), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 18 8 0

Do najprzydatniejszej lektury

dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem, w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem“,** dawniej złożonego z 6-ciu prac — t. j. tom 3-ci i 5-ty — są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **75** mp. z przesyłką pocztową. Należytość uiszczalna z góry. — Słownictwo, ogólne i lekarskie, wprowadzone wyłącznie swojskie; mnóstwo nowych wiadomości. 19 8 0

BUFET

zaopatrzony w przekąski zimne i ciepłe, wódki własnego wyrobu jak i oryginalne, znane z dobroci wina węgierskie, miód janowski gorący i zimny, piwo okocimskie jasne i ciemne, prawdziwe śledzie holenderskie marynowane — poleca

Wojciech Olszowski — Kraków

Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej. 1123 3 10

Ze składu

automobili osobowych
automobili ciężarowych
motorów do kolejek polnych
pługów motorowych
rowerów

1126 2 5

typów Daimler, Puch, Fiat

dostarczy

Austro-Daimler, Akc. Tow. motorowe

Główne Biuro sprzedaży

Kraków, ul. św. Gertrudy 2.

KURSA MATURYCZNE

Kraków, ulica Karmelicka 56, I. piętro

pod osobistem kierownictwem **prof. B. Butrymowicza.**

Przygotowują do matury gimn. klas., gimn. real., szkoły realnej i **seminarjum naucz.** Kursa w zakresie 4 klas niższej szkoły średniej. Kursa zbiorowe, 1 roczne i 2 letnie. Nadto prowadzimy analogiczne kursa korespondencyjne wszystkich typów szkoły średniej zapomocą instrukcyj pisemnych. — **Uczą ukwalifikowani profesorowie szkół średnich, seminarjów nauczycielskich.** — Jeszcze kilka miejsc jest wolnych. Kierownik fachowy przyjmuje i udziela informacyj bezpłatnie codziennie od godz. 4—5. Sekretarjat czynny od godz. 10—1 i od 3—7 wiecz. 1005 2 2

Lisy, kuny, tchórze

i wszelkiego rodzaju skórki surowe kupuje i przyjmuje do wyprawy

Zakład białoskórniczy Izraela Razesa

Kraków, ulica Józefa 31, wchód przez plac Bawół.

1109 3 3

Panny biurowej

piszącej biegle na maszynie, znającej stenografję, poszukuje przedsiębiorstwo budowlane w Krakowie.

Pisemne zgłoszenia z curriculum vitae pod „Dobra płaca“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 1174 2 3

„PEZET“

Powszechne zakłady budowlane S. A.

FILJA KRAKÓW

zakupuje wszelkie materjały budowlane w większych ilościach, jak: wapno, gips, cegłę, dachówkę, blachę, gwoździe, drzewo budulcowe tarte i okrągłe, posadzki dębowe i kamionkowe i t. d. 790 7 10

Kraków, ul. Florjańska 32.

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

PRZEPUKLINĘ

Każdą, choćby najstarszą **przepuklinę,** nawet gdy **operacja** ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego, patentowanego wynalazku mego i **prof. Dra Raskai'a** (dyrektora szpitala św. Szczepana i pryw. doc. w Budapeszcie). — Dla pań damska obsługa. Patenty we wszystkich państwach.

M. Tillemann, Kraków, ul. Zwierzyniecka 4

(obok hotelu „Wiktorja“. 1072

Do P. T. Pań!

Zawiadamiam, iż otworzyłem **magazyn konfekcji damskiej w Krakowie, przy ul. Starowiślnej L. 27.** — Mam na składzie w wielkim wyborze płaszcze i kostjumy, według najnowszych modeli warszawskich i zagranicznych — również uskuteczniam zamówienia z materjałów, na składzie będących.

Ceny umiarkowane. 1139 2 4

Z wysokiem poważaniem **IZRAEL BRAW.**

PŁUGI

PAROWE
MOTOROWE
TRAKTORY

PION

PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno-handlowe we Lwowie

Zamarstynów-Lwowska 43.

Dostawa natychmiast ze składów. 1040 4 5

W państwowej szkole przemysłowej w Krakowie

(Aleja Mickiewicza 7)

odbędzie się

czteromiesięczny kurs dla elektromonterów.

Początek kursu 1 marca — nauka popołudniowa. Wpisy przyjmuje i wyjaśnień udziela Dyrekcja szkoły w godzinach przedpołudniowych. 1188

LOKAL

w centrum miasta, składający się z sześciu dużych ubikacyj frontowych na parterze, z przynależnościami, ewentualnie i z magazynami, nadający się na instytucję bankową lub przemysłową, może być zaraz **do wynajęcia.**

Wiadomość między godz. 4—5 po południu w Zarządzie hotelu „pod Różą“. 1201 1 3

Panny biurowej

z praktyką w dziale korespondencyjnym i buchalteryjnym, ze znajomością stenografji polskiej i niemieckiej — poszukuje do natychmiastowego wstąpienia **Biuro cementu w Podgórzu-Bonarce.** 1200 1 3

MARMOLADY
GĘSTEJ

1099 2 2

w skrzyneczkach po ok. 10 kg — dostarcza

Warenverkehrsgesellschaft Sammet & Cie

Wieden, VII/3., Neustiftgasse 87.

Adres telegr.: „Warensammet-Wien“.

Telefon interurban 34370. Telefon interurban 34370.

W. Nowakowski i Synowie

Poznań, ul. Przemysłowa 32

największa polska fabryka mebli na miejscu

poleca:

sypialnie, jadalnie i męskie pokoje w wielkim wyborze. 1159 2 4

KWAS KARBID

soiny, siarkowy

poleca firma

FR. LENERT, Kraków, ulica Sławkowska 6

hurtownie oraz częściowo. 1118 2 5

MASZYN dla każdego przemysłu,

artykułów elektrotechnicznych,
wyrobów stalowych i narzędzi,
skóry, wyrobów ze skóry i pasów transmisyjnych,
wyrobów tkackich,
towarów spożywczych 15 13 17

dostarcza

Kompanja handlowa gdańska

Tow. akcyjne

Gdańsk, ulica Długa L. 2. Telefon Nr 3135.

Adres telegr.: „COMPANIA“.

Surowe skórki z lisów, kun i tchórzy

kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach

Skład futer Antoniego Trąbki Syn

Kraków, ulica Szewska 12. 32 20 20

Międzynarodowe Tow. agencyjne

prosi o oferty i przyjmuje zastępstwa firm dla Belgji i Holandji na towary wszelkiego rodzaju.

Société d'Agences internationale

Anvers, rue de Province 233. 1209 1 3

L. 39328/M 1194

Obwieszczenie.

Starostwo w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **konceptowego referenta pomocniczego** przy referacie aprowizacyjnym Starostwa.

Wynagrodzenie, zależne od stopnia wykształcenia i użyteczności w referacie aprowizacyjnym, w granicach od XI-VIII stopnia płac funkcjonarjuszy państwowych, wraz z dodatkami drożyźnianemi.

Reflektujący na objęcie posady (z wykształceniem prawniczem, względnie i średniem), powinni wnieść należycie udokumentowane podanie z krótkim opisem dotychczasowego zajęcia w terminie do **dnia 10 marca 1921 r.** na ręce Starostwa w Nowym Sączu. Przyjmuje się tylko zgłoszenia pisemne.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Upoważnienie emerytów, kompetujących o powyższą posadę nie mogłoby przekraczać płacy XI stopnia.

Reflektuje się tylko na siłę **konceptową** z wyłączeniem sił kancelaryjnych.

Nowy Sącz, dnia 17 lutego 1921 r.

Starostwo:

Reginski.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18.

Rzadca Drukarni L. K. Górski